

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym  
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odnośzenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

Dziś:	Aleksandra Bisk.
Poniedziałek:	Leandra Bisk.
Wtorek:	Romana Opata.
Środa:	Albina Bisk.

Wschód słońca o godzinie 6-jej minut 58.
Zachód 5-jej 30
Długość dnia godzin 10 32
Przybyło 2 54

Wschód księżyca o godzinie 10 minut 59 r
Zachód 4 7 r
Wysokość wody na Wiśle st. 13 c. 1 (st. 12 c. 10)
Dziś o godzinie 4-jej rano zimna 0°

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop każdy następny raz kop. 20.  
 Nekrologja: za wiersz (5 ko) Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petirowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop, każdy następny raz 8 kop.  
 Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop, każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.  
 Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmanna i Spółka, ulica Senatorska 26.  
 Czwartek: Heleny Ces.  
 Piątek: Kunegundy Ces.  
 Sobota: Kazimierza K.  
 Niedziela: Teofila Bisk.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 325A. telefonu nr. 313.

KALENDARZ

**Miona słowiańska:** Dziś Mirosława, jutro Wiarosławy.  
**Wystawy stale:** Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. N 15—od 10-jej rano do 4-jej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-jej rano do 8-jej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat N 27—od 10-jej rano do 7½ wiecz.)  
**Wystawa etnograficzna.** (Krak.-Przedm. 17—od 10-jej rano do 4-jej po poł.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. N 66—codziennie od 10-jej rano do 4-jej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-jej po południu Wejście bezpłatne.)  
**Koncerty:** Koncert wokalnemuzykalny na dochód warszawskiego Towarzystwa dobroczynności. (Sala ratuszowa—1 po południu.)  
**Widowiska:** Obrazy nikaące p. Lenoira. (Sale ređutowe—8 wieczorem.)  
**Teatry:** Wielki: dziś „Rycerskość wieśniacza” (z udziałem panny Augustyny Cruz), „Wieszczka lalek” oraz „Divertissement tańcerskie”; jutro „Mignon” (z udziałem panny Kazimierzy Hellerówny);—Rozmaitości: dziś „Wśród lasu” oraz „Wejście w świat”; jutro „Hrabina Tea” (pierwszy raz); —Mały: dziś „Dzień i noc”; jutro „Wesoła dwójka”. (7½ wieczorem.)  
**Lombard miejski:** Gotówki w kasie lombardu do rozdańa zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 8109 rs. 17 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-jej zrana do 2-jej po południu, wykup zaś i prolongata uskuteczniają się od 9-jej zrana do 3-jej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Pojutrze, o godz. 10-jej zrana, w kościele św. Franciszka Serafińskiego (po-franciszkańskim) odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesjami ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— W tymże kościele, o godz. 4-jej po południu, odbędzie się nabożeństwo pasyjne.

KOLONJE LETNIE

w r. 1892-im

I.

I. Organizacja zarządu zwierzchniego kolonij letnich. Komitet i biuro kolonij letnich.

Od r. 1883-go począwszy, kolonje letnie urządzone bywają na zasadzie corocznie uzyskiwanego pozwolenia, a to wskutek odpowiedniego przedstawienia rady miejskiej dobroczynności publicznej, do której osoby zajmujące się zbieraniem składek i wysyłaniem dzieci, wnosić są obowiązane rokrocznie odpowiednie podanie wraz ze sprawozdaniem finansowem i gospodarzem za rok ubiegły.

W r. 1892-im uczyniono podanie w styczniu, a w dniu 4-ym maja Naczelnik zakładów dobroczynnych, zarządzający sprawami rady miejskiej dobroczynności publicznej w Warszawie, w odezwie za nr. 7922 doniósł, iż J. E. Jenerał Gubernator warszawski raczył zezwolić gronu osób dobroczynnych, a mianowicie: hr. Stanisławowi Kossakowskiemu, prof. Adolfowi Pawińskiemu, dyrekt. Czajewiczowi, pp.: Zofji Harthingowej, Danieli Kosińskiej, pp.: Stanisławowi Lesznowskiemu i St. Markiewiczowi, urządzić w r. 1892-im kolonje letnie dla biednych słabowitych dzieci, w miejscowościach w podaniu wymienionych, pozwalając temuż gronu zbierać dobrowolne ofiary na cel rzeczony do wysokości 5,000 rs., a to na warunkach wyrażonych w odezwie J. E. Jenerala Gubernatora z d. 28-go maja 1888-go r. za nr.

5993 i zakomunikowanych drowi Friczemu w dniu 22 im czerwca 1890-go r. za nr. 14958.

Warunki te są następujące: 1) ażeby w pomienionych kolonjach żadne nauczanie nie miało miejsca; 2) ażeby kolonje letnie poddane były nadzorowi pod względem policyjno lekarskim właściwych rad powiatowych dobroczynności publicznej, równie jak i organów administracji miejscowej; 3) aby o każdej zmianie co do pomieszczenia kolonij donoszono było we właściwym czasie zarówno też administracji, jak i radzie miejskiej dobroczynności publicznej w Warszawie; 4) ażeby reprezentant kolonij letnich zaopatrzony został przez też radę miejską dobroczynności publicznej w książkę sznurową, do której wciągnęby były wpływające ofiary i 5) ażeby po ukończeniu letniego sezonu złożone było przez tegoż przedstawiciela kolonij radzie miejskiej dobroczynności publicznej szczegółowe i odpowiednio stwierdzone sprawozdanie o całej działalności w zakresie kolonij.

W końcu odezwy p. naczelnik zakładów dobroczynnych wyraził żądanie: 1) aby bezzwłocznie złożona mu została książka sznurowa, celem oparagrafowania jej i opatrzenia pieczęcią; 2) aby we właściwym czasie donosić mu o zmianie, zajęć mogącej pod względem pomieszczenia kolonij; 3) aby po ukończeniu letniego sezonu przedstawić mu celem zatwierdzenia przez warszawską radę miejską dobr. publ. sprawozdanie finansowe, tak co do przychodu, jak i co do rozchodu, a jednocześnie złożyć raport o działalności kolonij letnich w celu ogłoszenia tegoż w czasopiśmie.

Grono osób, upoważnione w pomieniony sposób przez władzę, z możliwą ścisłością starało się uczy-

42) **NAFTA**  
 POWIEŚĆ  
**Sewera.**

(Dalszy ciąg.)

— Wielgi, wielgi czas! — radośnie przyświadczył lud.  
 — I wielki czas wziąć się do roboty. Woły na-przód do maszyny, konie do wozów. Maszynista, przymocuj łańcuchy—komenderował Stefan.  
 Lud ruszył się spełnić rozkazy. Zostali przy maszynie Stefan, Zygmunt, dwóch majstrów i Rębacz.  
 — Czterdzieści wołów po świerkowych balach wyciągną maszynę?—rzucił pytanie Stefan.  
 — Wyciągną—odpowiedzieli.  
 — Osiem koni wyciągną wozy?  
 — Po balach wyciągną, jak nie.  
 — Mało bali — dodał Zygmunt. — Całego taboru nie wprowadzi się na nie.  
 — Są siekiery?—odezwał się Boroń.  
 — Dziesięć—odparł Rębacz.  
 — Dostyc. Co chłop w górach to cieśla, a jest ich śma. Ściąć dziesięć świerków, rozłupać na pół, obrobić z grubsza i kłaść. Jednego bala dwudziestu chłopów udźwignie i łatwo przeniesie.  
 Rada Boroń została przyjęta. Odkomenderowano go i Rębacza do tej czynności. Dziesięciu chłopów, uzbrojonych w siekiery, poszło w las.  
 Za chwilę rozlegały się odgłosy uderzenia sie-kier, trzask łamiących się gałęzi i jęk spadającego drzewa.  
 — A my tymczasem mknijmy z *panienką* w górę—odezwał się Zygmunt.  
 — Prawda!—mknijmy z *panienką* w górę.  
 Otdąd maszyna przezwana została *panienką*. Czterdzieści wołów stanęło rzędem. Wśród nich ciągnął się łańcuch. Jarzma do łańcucha przywią-

zywano powrozami. Po obu stronach ustawiło się dziesięciu poganiaczy. Komendę nad nimi objął Zygmunt, przy *panience* zostali Stefan i Swoboda.

*Panienka*, osadzona na czterech kołach, mknęła po świerkowych balach spokojnie i cichutko. Czasem tylko kamień przyciśnięty zazgrzytał i przysnął. Bala się skończyły, woły i *panienka* stanęły. Na opróżnione miejsce woczyły się wozy, zaprzęgnięte po osiem koni. Cały tabor czekał na nowe tory drewniane.

Stefan z Zygmuntem poszli w las, Swoboda pilnował porządku. Cały tłum ludzi i cała akcja przeniosły się w las.

Znalazło się jeszcze kilka siekier, robota szła raźnie. Obciosywane bala wyłaniały się z okrytego korą drzewa.

Pierwsze dwa, po dziesięciu chłopów do każdego, poniesiono. Za niemi w pół godziny poszły drugie dwa, trzecie i czwarte. Drewniana kolej stanęła.

*Panienka* naprzód w czterdzieści wołów, za nią wozy wolno posuwały się w górę. Czterdziestu chłopów przenosiło bala, przedłużając drogę.

Za tym pociągiem, jak w czasach wędrówek narodów, szli starcy, kobiety i dzieci. Wrzawa wypełniała przestrzeń, rozlewając się szeroko.

Po ośmiogodzinnej pracy, z małemi odpoczykami, *panienka* stanęła przy kotle na wprost okien dworku Stefana.

I znowu lud rozłożył się obozem, ogniska zaświeciły między konarami. Góral przywiózł parę swych ciołków, baryłkę wódki, ćwierć pęczaku i kocioł żelazny. Uwiązano go na łańcuchu do wielkiej gałęzi, nalano w niego wody, podłożono ogień.

Gdy para buchnęła, góral wsypał pęczak, zaczął mieszać jednej z kobiet, a sam poleciał na główny plac boju.

Wieża, obita tarcicami, była gotowa do przyjęcia maszyny. Wielkie koła drewniane, pasy i sztangi wydobywano z wozów.

Łatwo było *panienkę* wciągnąć na górę, lecz sprwadzić ją na dół ciężiej i trudniej.

Genjalny Rębacz poradził spuścić ją łańcuchami, korytem, wyłobionem w kamieniu, stanowiącym grunt góry.

I tak zrobiono. Zygmunt, przypominając sobie sposoby wyładowywania ciężarów z okrętów, dyrgował.

O godzinie trzeciej *panienka* zniknęła w pustelniczey wieży, o czwartej w osobnym budynku, zbitym z bali i desek stanął kocioł.

Wyplaceni woźnicy opuścili przed zachodem słońca Podniebie, za nimi pociągnął lud. Przerzedziło się, zrobiło się swobodniej, obszerniej, robota szła energicznie.

Pracowano przy rozpalonych ogniskach. Kocioł parowy z *panienką* połączono żelazną rurą. Umocowano wielkie koła, założono pasy, świdry, łyżki i sztangi złożono w wieży.

Wybiła dwunasta w nocy. Stefan przyłożył światawkę do ust, praca w jednym mgnieniu oka ustała.

— Dzieci, do jutra o dwunastej w nocy! Ciężki i pracowity przeżyliśmy dzień i wielkiego dokonaliśmy dzieła. Zasłużyliśmy na odpoczynek. Rębacz, zaprosz majstrów do swojej izby, ulokujcie się na tymczasem. Dobranoc.

— Dobranoc—odpowiedzieli robotnicy chórem. Stefan pochwyił pod ramię Zygmunta, prowadząc go ścieżką ku domowi.

— Od czwartej rano na nogach, pieszczochu komfortu, zbytku i kobiet! Zmęczony jesteś?...

— Nie czuję nóg. Ale dostałem gorączki nafcarskiej, gorączki walki i zwycięstwa. Widocznie gramnie rozpalila. Jestem pewny, że nie zejdzę z placu boju i będę walczył do upadłego.

— Na to rachowałem, tego się spodziewałem—przerwał mu Stefan.

— Zdaje mi się, że należę do armji oblężniczej: idę do szturm, nie pytając o resztę.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

nić zadość wszystkim wymaganiom, w streszczonej wyżej odezwie wyrażonym.

Co się tyczy terminu składania raportu, to okazuje się niemożliwym spełnienie wymagania władzy bezwzględnie po ukończeniu sezonu letniego, ponieważ składki na kolonje letnie wpływają nietylko przed sezonem letnim i podczas tego sezonu, ale i w ciągu ostatnich czterech miesięcy roku i z tych jesiennych i zimowych składek w znacznej mierze zaspakajane być muszą należności za ubiegły sezon letni, do uiszczenia przypadające. To też sprawozdanie za cały rok 1892-gi złożono władzy dopiero w końcu stycznia 1893-go r. wraz z prośbą o pozwolenie organizowania kolonij letnich w roku 1893-im i zbierania składek na ten cel do wysokości 10,000 rs.

Nadto, z powodu znacznie zwiększonego zakresu działalności naszej instytucji, wystąpiono w temże podaniu z prośbą o udzielenie pozwolenia na urządzenie kolonij letnich liczniejszemu, niż dawniej, gronu osób, mianowicie osobom 16-tu (w tem 5 dam i 11 mężczyzn).

Jak się z powyższego okazuje, zwierzchnim organem w instytucji kolonij letnich jest owo „grono” czy „kółko” osób, wymienianych każdorazowo w koncesji, corocznie przez władzę udzielanej. Dla skrócenia owo „kółko” osób upoważnionych do zbierania składek i zarządzania kolonij letnich itd. powszechnie bywa nazywane „komitetem kolonij letnich” i my tu nazwą tą posługiwać się będziemy. Jeden z uczestników komitetu wybranym bywa na przewodniczącego (w r. 1892-im na przewodniczącego wybrano St. Markiewicza).

(Doh. nast.)

St. Markiewicz.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 23-go lutego.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Obradowano w komisji parlamentu nad petycją towarzystwa „Płomień” o dozwolenie palenia zwłok i zbudowania krematorium. Lekarze zalecali ze względów zdrowotnych, postawie duchowni sprzeciwiali się, uznając, że sprawa należy do zarządu kościelnego, a kościół nie zezwoli i odmawiałby błogosławieństwa. Inne wyznania nie natrafiałyby może na przeszkody; komisja zaleciła rządowi petycję do rozważenia.

W innej komisji domagano się znowu zniesienia totalizatora, a poseł prof. Menger wywodził, że wyścigi tylko z tej racji za pożyteczne uznaje, iż dają sposobność do zarobku z powodu zjazdów itp.

Profesor Wilkens ogłasza w tej mierze następujące zawodowe orzeczenie: koni półkrewi należy używać do hodowli koni łowieckich, pod wierzch, do powozów, do armat, do robót rolnych. Do hodowli półkrewi potrzebna jest atoli pełna krew. Trzeba ją więc hodować i za pomocą wyścigów sprawdzać. Państwo potrzebuje półkrewi dla celów wojskowych, więc musi wspierać hodowlę stadników pełnej krwi. Wartość ich ocenia się przeważnie na torze wyścigowym, więc państwo musi wspierać wyścigi przez nagrody. Nagrody zachęcają hodowców prywatnych, inaczej, gdyby ich brakło, musiałyby państwo samo o pełną krew się starać, wziąć jej hodowlę w swoje ręce. W stadninach państwowych wypadłaby ta hodowla taniej, niż dostarczanie stadników hodowcom prywatnym pełnej krwi. Państwa w ogóle pełnej krwi nie hodują, ale przez nagrody wyścigowe popierają ją...

Atletyka, siłactwo jest sportem, który zaczyna mocno ludność zajmować. Klub siłaczy tutejszych nazywa się „Herkules”, a główni siłacy: Türk, Tilge, Rebstreiter, Niedermann, Poetzl, Ruhm, Hallmayer. Dłaczegóż nie miałyby się ich nazwiska ogłaszać, jeżeli ongi w Grecji zwyciężył w zapasach bywali sławieni przez ody pindarowe, jako przynoszący zaszczyt stronom swoim rodzinnym, które im stawiały bramy tryumfalne? Wczoraj byli w klubie produkcje publiczne, podczas których według orzeczenia jury Türk i Votosa (?) stworzyli dwa nowe, nieprześcignione *records* z ciężarami wagi 150 kg. na dwie ręce i wagi 96 kg. na jedną rękę. Są to olbrzymy o muskułach jak liny.

Dla zbadania, o ile kołowcy mogą służyć za sztafety wojskowe, odbędzie się na Zielone Świątki wyprawa na dwukolcach z Wiednia do Celowca.

Berlin, 23-go lutego.

(Korespondencja specjalna Kurjera warsz.)

Na cześć Mascagniego księgarnia nadworna Botego i Bocka przy ulicy Lipskiej urządziła wczoraj ucztę, w której, prócz Mascagniego, wzięli udział wybitniejsi przedstawiciele świata muzycznego, literackiego i artystycznego. Trudno było poznać lokal firmy, zresztą bowiem zasłonięto pulki z nutami i gustownie naraz udekorowano cały girlandami i kwiatami. Potężne dwie gwiazdy elektryczne z wysokości galerji rzucały snopy światła na doborowe w hali dolnej zebrane towarzystwo. U ścian chorągwie o barwach niemieckich i włoskich, symbolizowały przyjaźń włosko-niemiecką.

Ogromny ustawiono bufet, ciągnący się przez całą salę;

po obu jego stronach ustawiono stoliki i krzeselka dla gości. Przy wielkim stole honorowym zasiadli: Mascagni i nakładca jego, Sonzogni, hrabiostwo Hochbergowie, endymion wraz z małżonką, radca intendentury, Taubert, i sekretarz intendentury, Pierson. Z opery królewskiej przybyli trzej kapelmistrzowie: Sucher, Weingartner i Munck, nadto artyści i artystki w komplecie. Był też obecny cały szereg głośniejszych kompozytorów tutejszych, krytyków, nakładców i lubowników sztuki.

Około godziny 10-ej przybył Mascagni. Przywitał go p. Hugon Bock, jako gospodarz, szumnym przemówieniem w języku włoskim. W czasie obiadu radca intendentury, Taubert, wniósł zdrowie Mascagniego, które przyjęli obecni z entuzjazmem. P. Bock wniósł zdrowie hrabiostwa Hochberga, intendenta teatrów królewskich. Mascagni w krótkim, treściwym przemówieniu, podziękował za objawioną mu życzliwość i wniósł toast za sztukę i berlińczyków.

Po wstaniu od stołu nader ożywiona wywiązała się konwersacja, w której i Mascagni brał udział, jakkolwiek władając jedynie językiem włoskim, trudność miał pewną porozumienia się z artystami tutejszymi. Zabawa przeciągnęła się do późnej nocy; po odejściu Mascagniego hulanka dopiero zaczęła się na dobre. Bufety się opróżniły, a buteleki wypitych wina, mianowicie szampana, trudno byłoby policzyć.

Piotr Mascagni obecnie jest bohaterem dnia. Wczoraj w operze królewskiej kierował wykonaniem swego „Amico Fritz”. Publiczność zgotowała mu bardzo sympatyczne przyjęcie, a po skończeniu każdego aktu wywoływała przed kurtynę, witając go entuzjastycznie. Intermezzo przed trzecim aktem na natrączywe żądania publiczności orkiestra powtórzyła.

Osobistość Mascagniego bardzo jest sympatyczną. Jest to typ czysto południowy, o ognistym temperamencie, czem wielki czar wywiera na tutejszy świat kobiecy.

Karnawał w Berlinie nie kończy się z popielcem, lecz trwa aż do samej Wielkanocy. Związek pisarzy niemieckich wczoraj w filharmonji urządził bal maskowy pod nazwą „pochód sztuk pięknych”, który rozpoczął się około północy a skończył o godzinie 6-ej zrana. Masek charakterystycznych było mało, niemniej wielkie panowało ożywienie. Ktoby atoli na zabawie szukał pisarzy niemieckich, trudne miałoby zadanie, bo tu, jak i na balu prasy prawie wcale ich nie było.

Bleichröder hojnym się okazał dla swego personelu. Przeznaczył dla każdego ze swych urzędników za wierne spełnianie obowiązków po 500 marek, nadto za rok bieżący podwoił wszystkim pensje. Bismark w telegramie swoim, wysłanym do rodziny z kondolencją, wyraził żal swój z powodu zgonu wiernego swego a bardzo cenionego przyjaciela.

Słusznie z tego tytułu zauważa tutejsza *Volkszeitung*: „Nic dziwnego, że Bismark zachowuje wdzięczną pamięć wiernemu „przyjacielowi, swojemu. Wszakże znanem jest, że dzięki pośrednictwu Bleichrödera stał się z biednego wiejskiego szlachcica 40—50-krotnym milionerem.”

\* Paryż, 22-go lutego.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Na wczorajszym zebraniu Towarzystwa hypnologicznego słyszeliśmy ciekawą opowieść o pięciomiesięcznym letargu, w którym była pogrążona 13-letnia dziewczynka, z zamężnej i inteligentnej rodziny, uczennica wielkiego pensjonatu. Zewnętrzną przyczyną choroby był nagły przeziębienie, po którym nastąpiły objawy następujące: usta szeroko otwarte, wyraz oczu nieruchomy i idjotyczny, zupełna nieczułość nawet na głębokie ukłucie szpilki, niepojmowanie zwracanych do niej wyrazów; tylko od czasu do czasu wydawała ona rodzaj szepkania i nerwowo tarła lewą ręką głowę do tego stopnia, że starła sobie połowę brwi lewej. Charcot zbadał chorą i odesłał do Vésinel, do domu zdrowia dra Raffegau, gdzie po trzech dniach stan jej zmienił się na rodzaj katalapsji: ustąpiły ataki, została nieczułość, otwarte usta, wyraz oczu osłupiały. Doktorowie: Gilbert Ballet, Bérillon, Vialle badali chorą po kolei, dopiero w ostatnich dniach dr. Raffegau spróbował przypiekania rozpalonym żelazem, które wywołało słaby krzyk ze strony chorej. Od tej chwili rozpoczęła się powolna reakcja, oko przybierało wyraz łagodniejszy, usta powoli się zamykały, sugestje zaczęły nieco działać. Wreszcie jednego ranka obudziła się z płaczem, pytając gdzie jest? Uspokojona, stopniowo przysłała do siebie, i teraz jest normalna i wesola, ale nie pamięta nic a nie z owych przepasnanych pięciu miesięcy.

Poświęćmy chwilę uwagi wystawie sztuki kobiecej, choć niewiele jest o niej do powiedzenia. Niektóre utwory są zupełnie słabe; ogromna większość, jak zwykle, nosi cechy niewolniczego naśladownictwa mistrzów, jak: Juljusza Lefebvra, Carolusa Durana, Gérôme'a, Hannerla. Do oryginalnych i z połotem wykonanych należą: „Koty”, specjalnie i sława pani Ronner, rzeczywiście bardzo ładne i prawdziwe; „Owoce podzwrotnikowe” pani Bironnean-Dupré, po części impresjonistyczne próby panny Mary Camfraneq. Z naśladownictw zasługują w każdym razie wzmiankę postacie dziecinne pastelowe, jasne i światlane, pani Kamili Metra i „Czytanie” pani Delacroix-Garnier.

Z pewnym niepokojem przyjmują wszyscy obietnice—

raczej groźby *Wolnego słowa et consortium*, że lada dzień pojawi się lista owych 104-ch przekupionych. Mówi o nich radca miejski, Rouanet, na jednym zebraniu; obecnie słyhać, iż jest już na ukończeniu broszura zawierająca te tajemnice. Jest również prawie pewnem, choć jeszcze nie ogłoszonym urzędownie, że nowe rozpoczęto śledztwo w sprawie panamskiej, mianowicie przeciw przedsiębiorcom robót. Zawiniłi oni wiele, a z nich jeden tylko Eiffel ukarany został.

Wnuk Piotra Boisguilleberta, ekonomisty, którego imię nadano jednej z ulic w Rouen, zamiast imienia Lessepsa, protestuje przeciw temu w liście do mera, nie chcąc żyć się spuścizną po nieszczęśliwym upadłym.

Podobno zresztą sobie poradzą z ową niewygodną mową Cavaignaca, która miała być rozlepiona w całej Francji; piszą z Tulonu, z Cambrai, z Burge, że jej wcale nie rozlepiano, a gdzieindziej pokrywano czempredziej in nemi afiszami.

Jakiś handlarz starych mebli, na bulwarze du Temple oryginalny wystawił przed swym sklepem na trotuarze mebel: autentyczną gilotyne, którą przypadkiem kupił w Feurs, w dep. Rodanu-Loary. Leżała tam ona na strychu merostwa, spoczywając po trudach, któremi ją obarczył jeden z demagogów konwentu, deputowany w Feurs, Jarogues, z jego też inicjatywy zbudowana została. Obecnie handlarz oświadcza, że nie sprzeda zabytku niżej 1,500 fr.

Wdowa po Juljuszu Grévym niebezpiecznie zachorowała.

Ukazało się ciekawe dzieło Artura Lévy'ego p. t. „Napoleon I-szy w życiu prywatnym”; autor stara się wykazać, że nie był jego bohater ani półbogiem, ani bandytą, jak się dla czcicieli lub wrogów przedstawia, lecz typowym przedstawicielem klasy, która wówczas doszła do władzy.

\* Rzym, 21-go lutego.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Przeszło tysiąc pielgrzymów angielskich i irlandzkich pod przewodnictwem kardynałów: Vaughan'a i Logue'a oraz księcia Norfolk, słuchoło w kościele św. Piotra mszy, odprawionej u ołtarza św. Grzegorza przez arcybiskupa westminsterskiego. Po mszy tenże kardynał Vaughan miał mowę po angielsku do pielgrzymów i odmówił powtórzoną przez nich modlitwę angielską. Potem oprowadzał ich po wnętrzu bazyliki, objaśniając im różne szczegóły i tłumacząc wszystkie pamiątki.

Po południu tłum niezmierny cudzoziemców i krajowców spieszył do bazyliki św. Jana Laterańskiego, matki głowy wszystkich kościołów miasta i świata, na *Te Deum*, które w nim zanucił kardynał Monaco La Valletta, dziekan św. Kolegium i arcykapłan tej bazyliki. Hymn św. Ambrożego znakomicie wykonany został przez kapelę laterańską, a obecni, łącząc się do dziękczynienia, odpowiadali kapeli wierszami śpiewanemi na przemian. Ciało dyplomatyczne stale uwierzytelnione przy Stolicy świętej i nadzwyczajni posłowie rozlicznych mocarzy, obecni byli na tym wspaniałym obchodzie.

W kościele zaś św. Wawrzyńca *in Panisperna*, gdzie ksiądz Joachim Pecci d. 19-go lutego 1843-go r. wyświęcony został na biskupa przez kardynała Lambruschiniego, zaczęło się dzisiaj *triduum*, czyli trzydniówka, która się skończy we czwartek.

Wczoraj także Ojciec św. dawał posłuchanie hrabiemu Balestremowi, naczelnikowi centrum w Reichstagu, a dziś rano przyjmował księdza Azarjana, patriarchę cylicyjskiego ormjańskiego, a nadzwyczajnego ambasadora sultana na jubileusz papieski, który złożył Ojcu św. życzenia następującej treści, wraz ze wspaniałemi jego darami, to jest z ową tabakierką soliterami wysadzana i ze starożytnym napisem chrześcijańskim z pierwszych czasów chrześcijaństwa, który jest nieoszacowanym skarbem archeologicznym, bo stanowi niezbitą dowód współczesny, iż biskup rzymski od epoki apostołów uważany był za naczelnika wszystkich biskupów, głowę kościoła powszechnego i następcę Chrystusa na ziemi. Patriarsze swojemu towarzyszyli wszyscy biskupi ormjańscy, znajdujący się w tej chwili w Rzymie, kolegium, czyli seminarjum ormjańskie, i uczniowie ormjańscy z Propagandy.

D. 24-go, w piątek, Papież przyjmować będzie *les oeuvres*, czyli rozliczne towarzystwa francuskie, w celach religijnych pozawiazywane, które mu przedstawione będą przez kardynała Richarda, arcybiskupa paryskiego.

Umarł, prawie nagle, w *villino* swoim przy ulicy Castelfidardo, poseł Roch De Zerbi, wmiieszany do procesu wytoczonego pp.: Taulongo'wi i Lazzaronim, który, wskutek choroby, nie mógł wraz z nimi zostawać w więzieniu *Ara Coeli*. Notatka jakaś, znaleziona w papierach p. Taulonga, spowodowała areszt jego, który musiał być u-poważniony przez izbę. Był to człowiek wyższego wykształcenia i rozumu, i zarzut, który spowodował prawne przeciwko niemu kroki, to jest urojona podobno kradzież wielkich sum, tak go dotknął i upokorzył, że przeżył go nie mógł. Do ostatniej chwili powtarzał, że jest niewinnym, i że proces to wykaże, jeżeli będzie bezstronnie prowadzony. Śmierć posła De Zerbi'ego, ofiary ślepej energii i nierozsądnej gwałtowności p. Giolittiego, powiększyła powszechne oburzenie i nienawiść przeciwko temu ministrowi.

Londyn, 18-go lutego.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Nakładem znanej firmy ogłoszeń Mitchell i Sp. wyszedł tegoroczny „Przewodnik prasowy”, zawierający główne informacje o dziennikach i pismach periodycznych całego świata. W królestwie zjednoczonym wychodzi pism wszelkiego rodzaju 2,268; z liczby tej na Londyn przypada 459, na hrabstwa angielskie 1,303, na Walię 102, w Szkocji wychodzi pism 214, w Irlandji 166, a na wyspach mniejszych (Whigt, Man itp.) 24. Gazet codziennych ma Anglja 146, Walja 7, Szkocja 20, Irlandja 17, a wyspy 2. Rozmaitych Przegladów jest ogółem 1,161, a z tych 456 jest poświęconych sprawom religijnym.

W teatrze Terry'ego wystawiono nową sztukę Waltera Frith p. t. „Ucieczka”, w której obok doskonałej charakterystyki głównych osób, brak jest zupełny sensu. Ktoś kocha się w żonie przyjaciela, rzekomo nieboszczyka; ktoś inny przynosi piórko dzięcioła, symbol potrzebnej ucieczki; okazuje się, że przyjaciel żyje, ale... stracił częściowo pamięć. Cały interes sztuki jest w tem, że zakochany unika, jak może, spotkania się z przyjacielem, a żona tegoż nie wie, czy bieda materialna upoważnia ją do wejścia w drugi związek małżeński, czy też nie upoważnia. Nakoniec, grający w ślepą babkę, spotykają się. Publiczność wychodzi z teatru, jak się wychodzi po obiedzie popielcowym.

Do najciekawszych książek, jakie się ukazały w księgarniach tego sezonu, należy „Dokoła Londynu, na Wschodzie i Zachodzie”, pióra zmarłego niedawno Montagu Williams'a, jednego z najznakomitszych sędziów policyjnych stolicy i praktycznego filantropa. Autor, który był urzędowym obrońcą kryminalistów, a następnie sędzią w najniebezpieczniejszych dzielnicach, zanim go pod koniec życia przeniesiono do Westendu—znał na wyrost wszelkie warunki bytu warstw najniższych, a w kołach wyższych literackich i towarzyskich był wielce ulubioną osobistością.

Powieść Grant Allen'a „Krew królewska”, choć nie jest w pomysłach oryginalną—bo przypomina słynną „Tessę d'Uberville” Hardy'ego—zalicza się do najlepszych dzieł beletrystyki tutejszej i, moim zdaniem, zasługuje na przekład. Jej założeniem jest: *noblesse oblige*. Edmund Plantagenet, najmocniej przekonany, że jest potomkiem rodu dynastycznego, nie zaś „Plantagenetów z Sheffieldu”, arcybogatych przemysłowców—usiłuje znieść swą biedę z dumą i godnością królewską. Lecz będąc słabego charakteru, nie zdolny jest stawiać czoła upokorzącym warunkom: rozpija się i budzi wzgardę swem mazgajstwem. Wpół on był jednak swe zasady w umysł dwojga swych dzieci: Ryszarda i Matyldę, których koleje, walka życia i siła, jaką czerpią z wiary w tradycję rodziny, opisane są potężnie i realistycznie. Spotyka ich za to w końcu nagroda niespodziana: *après tout*, Ryszard i Matylda są krewnymi „Plantagenetów sheffieldzkich”, po których odziedziczają wielki majątek.

Wiadomość, że na wystawie chicagoskiej znajdują się między innymi ciekawymi okazami także karty, zrobione... ze skór jeńców indyjskich, przywiodła tu na pamięć, że istnieją w Anglii książki, oprawione w skórę ludzką. I tak: muzeum w Exeter ma dzieło pokryte skórą Jerzego Cudmore, mordercy, straconego w r. 1830-ym. W bibliotece miasta Bury jest „Życiorys Corder'a”, mordercy, w oprawie z jego własnej skóry, a w Méxborough dwa tomy, powleczone skórą Marji Bateman, „czarownicy”, powieszanej na początku tego wieku.

Policja irlandzka zaarrestowała nareszcie głośnego De Cobain'a, wypędzonego z parlamentu za niestawienie się przed władzami, które go szukały przez dwa lata. De Cobain oskarżony jest o zbrodnię, o których się nie pisze; znaleziono go w Belfast, dokąd wrócił z zagranicy przed dwoma tygodniami.

Ed. N.

## KONKURS DRAMATYCZNY.

W numerze dzisiejszym rozpoczynamy druk Sprawozdania z konkursu dramatycznego. Z uwagi na rozmiary pracy przeznaczamy dla niej w numerze Kurjera osobne miejsce, na którym Sprawozdanie stale ukazywać się będzie, aż do ukończenia druku całości.

Sprawozdanie, opracowane przez p. Kazimierza Kaszewskiego i wciągnięte do protokołu ostatniego posiedzenia komisji sądownej, opatrzone zostało podpisami wszystkich członków tejże komisji, do której skład należeli, oprócz sprawozdawcy: pp. Piotr Chmielowski, Czesław Jankowski, Józef Kotarbiński, Stanisław Krzemiński, Bolesław Ładnowski, Ignacy Matuszewski i Bronisław Zawadzki.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Wielu młodych lekarzy, którzy po ukończeniu kursów uniwersyteckich zapisali się w poczet urzędników ministerjum wychowania publicznego, mnie-

ma, że tem samem wolni są od ciężaru służby wojskowej. Obecnie ministerjum wychowania publicznego wydało w tej mierze cyrkularz, którym wyjaśnia, iż lekarze, pełniący obowiązki przy zakładach naukowych, nie mogą z tego tytułu podawać się o uwolnienie od służby w armji i marynarce, a to z uwagi, że ustawa o powinności wojskowej urzędników tej kategorii nie obejmuje.

— *Petersb. Zing.* dowiaduje się, iż po wprowadzeniu w wykonanie projektu opodatkowania rubli kredytowych, wywożonych za granicę, ustanowiona będzie kontrola nad osobami, przejeżdżającymi przez stacje pograniczne, a zwłaszcza komiwojażerami handlowymi. Od osób takich wymagana będzie deklaracja co do ilości posiadanych rubli kredytowych. Jedna osoba będzie mogła przewieźć bez opłaty podatku 500 rs., cała zaś rodzina 1,000 rs.

— P. prezydent miasta polecił służbie targowej opieczętować wszystką zwierzynę, znajdująca się dotąd na targach, i mieć nadzór, ażeby od powyższego terminu zwierzyna nieopieczętowana i świeżo strzelana nie znajdowała się w sprzedaży; przekraczających przepisy przedstawiać należy do kary, a zwierzynę konfiskować i odsyłać do Towarzystwa dobroczynności. Wobec tego cytujemy przepisy o polowaniu. Polowanie jest zabronione: a) na samice łosi i dzikie kozy od 1-go listopada do 1-go września (t. j. polować na nie wolno tylko w ciągu września i października), b) na zające, głuszce, cietrzewie, jarząbki, kuropatwy i dropie od 15-go lutego do 1-go sierpnia; c) na ptastwo przelotne, jakoto: żurawie, czaple, kulony, chrusciele, bekasy, dobelty, kurki wodne, gołębie, przepiórki, drozdy, gęsi, kaczk i nury od 1-go kwietnia do 1-go czerwca. Dziki-samce, łosi, kozły, kaczory, głuszce, cietrzewie, jarząbki i słomki, dozwala się strzelać przez cały rok; wszystkie drapieżne zwierzęta jakoto: niedźwiedzie, wilki, borsuki, lisy, rysie, wydry, kuny, orły, jastzębie i t. p. pozwala się strzelać cały rok i tępić wszystkimi sposobami. Za przywóz i sprzedaż zwierzyny w czasie zabronionym, winni podlegają karze pieniężnej: za pierwszy raz rs. 10, za drugi rs. 20 i trzeci rs. 40. Oprócz tego zabronione jest polowanie na jelenie od lutego do sierpnia.

— Zarząd kolei nadwiślańskiej otrzymał wczoraj wiadomość telegraficzną z Petersburga, że rada zatwierdziła proponowany rozmiar wynagrodzeń, zaraz więc po sformowaniu list płacy oddzielnych dla każdego wydziału, gratyfikacje wypłacone będą; zwłoka potrwałajwyższej 3 dni.

— Według informacji *Gazety losowań*, rada nadzorcza Towarzystwa przemysłowego „Laurahutte”, eksploatującego kopalnie i huty żelaza w Sosnowcu, postanowiła sprzedać to przedsiębiorstwo, z powodu trudności zastosowania się do ukazu marcowego. Dla kapitalistów i fachowców zdarza się więc odpowiednia sposobność objęcia jednego z większych interesów przemysłowych w Królestwie.

— Zarząd Towarzystwa wyrobów metalowych „Wulkan” zwołuje nadzwyczajne zebranie ogólne akcjonariuszów, celem uzyskania uchwały na podwojenie kapitału zakładowego do 600,000 rs. Środkami temi fabryka ma być do tego stopnia rozszerzona, aby produkcję w dwójnasób powiększyć. Posiadacze starych akcji mieć będą pierwszeństwo przy nabywaniu nowych.

— Delegacja z urzędników wydziału sprawdzania dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego zjechała do Jeziorny, gdzie od jutra rozpoczyna się fabrykacja papieru na listy zastawne i kupony; przewodniczy w delegacji p. Jan Małdorski.

— Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego zwróciła się do wszystkich prezesów sądów okręgowych w Królestwie o wydanie komisarzom sądowym polecenia, aby zawiadamiali dyrekcję szczegółowo o wystawianiu na sprzedaż takich dóbr, na których, oprócz pożyczek Towarzystwa, zabezpieczone będą w wykazach hipotecznych na rzecz Towarzystwa sumy z tytułu reszty szacunku należne.

— Ostateczne uregulowanie ulicy Nowo-Miodowej jest już tylko kwestją czasu, o nabyciu bowiem gruntu na rogu Krakowskiego-Przedmieścia, z obowiązkiem niezwłocznego wystawienia gmachu narożnego, czyni obecnie starania właściciel sąsiedniej posesji, p. Kopystyński. Dotychczas natychmiastowej sprzedaży stało na przeszkodzie nieukończenie postępowania spadkowego po ś. p. Janie Mieczkowskim, gdyż rzeczony grunt, nabyty od miasta przez ś. p. Mieczkowskiego na krótko przed jego zgonem, należy do masy pozostałego po nim spadku, a jako obciążony prawie całkowitą sumą sprzedażną, przyjęty został przez sukcesorów z dobrodziejstwem inwentarza i musi być sprzedany przymusowo z powództwa magistratu warszawskiego. P. Kopystyński proponuje przyjąć na siebie względem magistratu warszawskiego prawa i obowiązki, złożone aktem sprzedaży na

poprzedniego nabywcę, przystaje na cenę rs. 35 za łokieć kwadratowy gruntu, obowiązując się nadto wystawić gmach narożny najdalej w ciągu 2-eh lat od objęcia w posiadanie gruntu, którego powierzchnia wynosi 228-8 lok. kw., długość frontu od ulicy Miodowej 59<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, a od ulicy Krakowskie-Przedmieście 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> łokci bież. Magistrat ze swej strony zgadza się na odbiór należności ratami w ciągu lat dziesięciu.

— Komitet obywatelski, zawiązany z powodu cholery, uważając za jeden z głównych środków, zabezpieczających od epidemji, dostarczenie ubogiej ludności taniej a zdrowej strawy, oprócz wydawanych codziennie 1,000 bezpłatnych obiadów dla najuboższych, przygotował *bonny* w książeczkach po 100 sztuk za rs. 4 kop. 50, które mogą być przez osoby dobroczynne nabywane w kancelarji komitetu (Włodzimierska nr. 17) codziennie od godz. 10-ej do 12-ej w południe, celem rozdawania ich ubogim, zamiast jałmużny.

— Pojutrze, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Tow. pop. r. przem. i han. inżynier S. Sierkowski. wobec grona zaproszonych osób i członków sekcji technicznej, w dalszym ciągu mówić będzie „O paleniskach bez rusztów”, przy czem zapozna zebranych z projektem utworzenia Towarzystwa udziałowego do nabycia i eksploatacji tego wynalazku w Cesarstwie i Królestwie.

— Ciągnięcie drugiej klasy 160-iej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, trwać będzie przez dwa dni, tj. d. 7-go i 8-go marca.

— *Wiad. farmaceut.* w nrze 4-ym z d. 15-go b. m. drukują „Projekt ustawy warszawskiej kasy wzajemnej pomocy przy Towarzystwie farmaceutycznym”; projekt ten, opracowany przez adw. Emila Weidla, znany z obszernego streszczenia czytelnikom *Kurjera*, podany tu jest w całości.

— Zarządzający kancelarją Jenerał-gubernatora rz. r. st. Bożewskij, wyjechał do Petersburga. Rz. r. st. Pęcherzewski wyjechał do Petersburga.

### — Z teatru.

\* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień przyszy tak się przedstawia:

#### Teatr Wielki:

Dzisiaj: „Divertissement”, „Rycerskość wieśniacza” (występ panny Cruz) i „Wieszcza lalek”; jutro: „Mignon” (występ panny Hellerówny); wtorek: „Hugonoci” (występ panny Cruz i pierwszy występ pana Russitano); środa: „Carmen” (występ panny Hellerówny i p. Nouvelli); czwartek: „Moc przeznaczenia” (występ panny Cruz i pana Russitano); piątek: „Faworyta” (występ panny Hellerówny i pana Nouvelli); sobota: Koncert p. Figuera z udziałem pp. Giraltoni i Feldta; niedziela: Poranne przedstawienie na dochód p. Adolfa Kozieradzkiego „Straszny dwór” (akt trzeci), „Pierwszy bal” i „Divertissement tancerskie”; wieczorem „Moc przeznaczenia” (występ panny Cruz i pana Russitano).

#### Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj: „Wśród lasu” i „Wejście w świat”; jutro: „Hrabina Tea” (pierwszy raz), wtorek: „Hrabina Tea” środa: „Hrabina Tea”; czwartek: „Te, które się szanuje” (pierwszy raz); piątek: „Te, które się szanuje”; sobota: „Te, które się szanuje”; niedziela: „Hrabina Tea”.

#### Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej):

Dzisiaj: „Dzień i noc”; jutro: „Wesoła dwójka”; wtorek: „Dziecko szczęścia”; środa: „Wesoła dwójka”; czwartek: „Wesoła dwójka”; piątek: „Mężatka—panna” (pierwszy raz) i „Wiceadmiral” (wznawienie); sobota: „Mężatka—panna” i „Wiceadmiral”; niedziela: „Mężatka—panna” i „Wiceadmiral”.

\* Doroczne zebranie Towarzystwa muzycznego odbędzie się w d. 12-ym marca.

Na posiedzeniu ma być odczytane sprawozdanie, dalej przedstawione będą wnioski komisji rewizyjnej i budżet, a wreszcie dopełnione wybory czterech członków komitetu i trzech delegacji rewizyjnej.

Wnioski, przewidziane na zgromadzenie ogólne, złożone być winny u sekretarza komitetu przynajmniej na 6 dni przed terminem posiedzenia.

Do głosowania będą dopuszczeni jedynie członkowie, którzy opłacili składkę za bieżące półrocze.

### — Na ubogich.

Przypominamy, iż dziś o godz. 1-ej z południa w sali ratuszowej odbędzie się wielki koncert na rzecz ubogich, pozostających pod opieką Towarzystwa dobroczynności, w którym, jak wspominaliśmy, najpierwsze nasze siły artystyczne biorą udział.

Programy przy wejściu sprzedawać będą damy. Przy pierwszym stoliku zasiadają panie: Marja Kozakowska, Alfredowa Czarnomska i Stanisława Filipkowska, przy drugim zaś panie: Juljanowa Fuchsowa i Marja ze Szlenkierów Wydźgowa.

### — Raut fijołkowy.

Różne bywały rauty, ale fijołkowego chyba nie było.

Nie było, ale będzie; pewne bowiem kółko zbiera się w d. 28-ym b. m. w sali resursy Kupieckiej na zabawę „fijolkową”, która mieć będzie charakter rautu prywatnego, z współudziałem pierwszorzędnych sił świata artystycznego.

Każda z uczestniczek i uczestników wieczoru otrzyma przy wejściu bukietek fijolków.

— „Jeden dzień na księżycu.”

Bez pośrednictwa Juljusza Verne'a, za interwencją natomiast p. Lenoira można było wczoraj przepędzić jeden dzień na księżycu.

Siedząc sobie spokojnie w krześle na salach reductowych, wygodniej niż zamknięci w kuli przez powieściopisarza francuskiego Barbican, Nichol i Ardan („Autour du monde”) mogliśmy obserwować do woli.

Widzieliśmy tedy część powierzchni księżycy z rykami, wałami, kraterami i górami stożkowatymi na tle czarnego (dla braku atmosfery), nieba, widzieliśmy w charakterze selenitów ziemię, zawieszoną w przestrzeni i odgrywającą tutaj rolę księżycy, tylko 13 razy większego i nigdy nie zachodzącego; widzieliśmy wschód słońca po nocy księżycowej (14 z górą dni ziemskich), widzieliśmy zaćmienie słońca, które w naszych oczach ukryło się po za ziemią, widzieliśmy wirowy obrót ziemi, jej fazy, wreszcie zachód słońca.

W ten sposób przeżyliśmy cały dzień na księżycu, dzień, który w rzeczywistości trwa 29½ dni ziemskich, a dla nas minął w ciągu 20 niecałych minut.

I dobrzeby nam się działo w tej odległości 52,000 mil od ziemi, gdybyśmy mieli nieco lepszego przewodnika, choćby znów Juljusza Verne'a lub któregośkolwiek z jego bohaterów.

Wobec tego musieliśmy żałować, żeśmy np. nie w „Uranji” berlińskiej, gdzie obrazy niktące stanowią tylko dodatek, ilustrację, objaśnienia zaś rzecz główną.

„Głos za sceną” spełniał zadanie swoje opieszale, spóźniał się wciąż, wypowiedane zaś przezeń objaśnienia dałyby się zamknąć już nie w 20-tu, lecz w 5-ciu minutach.

Treść wreszcie tych objaśnień, zupełnie naodwrot jak np. w „Uranji”, niejasna, niełatwa, nie warta była i setnej części samej ilustracji.

Nie możemy się przeto zgodzić, aby widowisko było „wspaniałe, atrakcyjne i pouczające”.

Same obrazy niktące, zwłaszcza krajobrazy, nie pozostawiały nic do życzenia, zarówno pod względem efektu, jak i malowniczości.

Osób na sali zebrało się sporo.

— Rzetelny ambaras.

Od paru dni z powodu schronienia nauczycielek jesteśmy w rzetelnym ambarasie...

Kolega nasz redakcyjny, delegowany do przyjmowania interesantów, upada ze znużenia.

Pan ten, siwy dotychczas jak gołąb, osiwił w ciągu ostatnich kilku dni, jak dwa gołębie.

Ambaras zaś rzetelny sprawiają nam tłumy niewiast, mężczyzn i dzieci, dopytujące się od rana do nocy: gdzie dostać można biletów na raut na schronienie nauczycielek, zapowiedziany na d. 11-ty marca w resursie obywatelskiej?

Niestety, nie wiemy o tem nic dotychczas.

Nie pozostaje nam nic innego, jak przesłać błagalną prośbę pod adresem organizatorek rautu, aby raczyły nadesłać nam corychlej listę gospodyń, oraz wykazać miejsca, gdzie wyżej wzmiankowane tłumy niewiast, mężczyzn i dzieci mogą nabywać bilety na zabawę, na którą, jak słyszeliśmy z boku, wybiera się cała Warszawa.

— Zapomoga.

Przed kilkoma laty członkowie zarządu kasy przemysłowców warszawskich utworzyli na upamiętnienie zasług p. Ludwika Spiegła, 20-letniego kierownika tej instytucji fundusz wieczysty jego imienia, od którego procenty corocznie w dniu 25-ym lutego rozdzielane być mają między ubogich rzemieślników tytułem zapomogi bezprocentowej.

Wyplaty tych wsparć dopełnił w dniu wczorajszym w lokalu kasy przemysłowców warszawskich naczelnik biura wobec członków zarządu.

— Nowy kurs.

Zarząd tramwajowy wypuścił z d. 1-ym marca tytułem próby dwa powozy, które będą kursowały od placu św. Aleksandra przez plac Zamkowy do stacji kolei nadwiślańskiej.

Kurs ten podzielono na 6 sekcij, z których cztery po sobie idące, można przejechać za jedną opłatą.

— Kanalizacja i wodociągi.

Zastępca głównego inżyniera w dziale wodociągowym, p. radca Alfons Grotowski, udaje się z d. 1-ym marca na kilkotygodniowy urlop za granicę.

Zastępstwo obejmuje p. Józef Lindley.

Zarząd kanalizacji rozpoczął już przyjmowanie w fabrykach miejscowych rur i części żelaznych, zapotrzebowanych do robót w r. b.

Odbiorem zajmuje się przedstawiciel izby obrachunkowej, członek komitetu, oraz zawiadujący magazynem inż. Szuch.

— Na niedźwiedzie.

W dniu wczorajszym wyjechało z Warszawy gromni myśliwych, udających się do Berezyny, dóbr w gub. mińskiej.

Celem wycieczki—oblawa na niedźwiedzie, których sześć jest osaczonych.

Oprócz kilku znanych myśliwych, weźmie udział w polowaniu bar. Maltzahu, właściciel dóbr z Prus.

— Posłańcy a poczta.

Od jednego z naszych czytelników otrzymujemy pismo następujące:

„Posłańcy publiczni dopaszczają się nadużyć, których natychmiast skontrolować nie można, a które stają się nieraz powodem wielkich przykrości.

Zdarza się, iż list bardzo pilny w odleglejszą dzielnicę miasta adresowany, zamiast odnieść osobiście, posłaniec z marką trykopieskową wrzuca do skrzynki pocztowej...

Ma na tem 7 kop. zysku i oszczędza sobie fatygi...

Lecz tym sposobem list, który powinien być dojść adresanta najdalej w pół godziny, dostaje się do rąk jego dopiero nazajutrz, z czego bardzo przykre wynikają następstwa.

Ponieważ takie wypadki nieraz się przytrafiają, gdyż sam ich doświadczyłem, wartoby obmyśleć jaki skuteczny środek, któryby tamę podobnym nadużyciom położył.”

— Kradzieże.

Zamieszkałem przy ul. Nowiniarskiej pod № 11-ym Pejsachowi Aronowi na ul. Konwiktorskiej z wozu skradziono pakę skórek baranich wartości 120 rs. — Z wozu na placu za Żelazną Bramą Henrykowi Kulakowskiemu skradziono walizkę z garderobą i bielizną wartości 160 rs. — Z mieszkania Ruchli Jurdmanowej przy ul. Leszno pod № 39-ym skradziono biżuterję wartości 100 rs.

— Wytworny złodziej.

W tych dniach udało się ująć policji śledczej młodego, inteligentnego złodzieja, pozującego na pozłacanego młodzieńca.

Jest nim niejaki Ludwik Czajkowski, który trudnił się kradzieżą futer i palt.

Czajkowski, znając wiele osób i ich stosunki, obchodził mieszkania z przygotowanym listem i gdy służąca niosła list do pokoju, C. wyrzucał do sieni futra i palta, które następnie nakładał na siebie i zanosił do lombardu.

W ten sposób C. dopuścił się dziewięciu kradzieży.

— Na szosie.

Napady na szosie radzyńskiej, mimo czujności władz, nie ustają.

W dniu onegdajszym na jadącego do Warszawy z mleczym pachciarza, około Zacisza napadło kilku drabów.

Wiózł on kilkadziesiąt garnce śmietany.

Rabusie, nie zadawalniając się zrabowaniem kilkunastu garnków, t. j. ile mogli zabrać, resztę wyrzucili z wozu na szosę i cały towar tym sposobem zniszczyli.

Natychmiastowa pogoń za rabusiami nie dała żadnego rezultatu.

— Z dorożki.

Zamieszkały przy ul. Nowy Świat pod № 26-ym Robert Krüger, jadąc dorożką przez Krakowskie Przedmieście, naprzeciw kościoła św. Anny omdlał i wypadł na bruk.

Chorego odwieziono do lecznicy przy ul. Senatorskiej, a następnie do domu.

— W obłędzie.

Nocy wczorajszej Feliks Kondracki, cierpiący od pewnego czasu na rozstrój umysłowy, zdołał się wymknąć z pod dozoru domowników i korzystając z chwili, gdy stróż otwierał komus bramę, wybiegł w koszuli na ulicę.

Szaloneca przytrzymał przechodzień, Wojciech Chojnowski.

Oblakany stoczył z nim walkę i dwukrotnie zranił Chojnowskiego tępem narzędziem w głowę.

— Wypadek czy samobójstwo?

Nocy wczorajszej na 4-ej wiorście kolei terespolskiej znaleziono na placie zwłoki jakiegoś biednie ubranego człowieka, przejechanego przez parowóz.

Czy nieznajomy sam pozbawił się życia przez rzucenie się pod pociąg, czy też uległ wypadkowi, niewiadomo.

Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dowodów osobistych.

— Zaczadzenie.

Szczęśliwy traf ocalił kilka osób od niezawodnej śmierci.

W dniu wczorajszym zrana, pociągiem kurjerskim kolei wiedeńskiej przyjeżdżał Henryk Józwiński i wprost z dworca udał się do brata, właściciela posesji za rogatką jerozolimską.

Gdy nikt drzwi nie otwierał, Józwiński wezwał sąsiedniego lokatora.

Drzwi wyłamano i znaleziono Jana Józwińskiego, jego żonę i czworo dzieci bez zmysłów, a to z powodu zaczadzenia.

Z trudnością zdołano ich do przytomności przyprowadzić. Życiu 11-letniej dziewczynki grozi poważne niebezpieczeństwo, wezwany bowiem lekarz stwierdził zapalenie mózgu.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 28-go lutego, o godz. 7½ wieczorem, w lokalu tutejszego Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym) odbędzie się posiedzenie członków trzeciej stałej komisji kwaciarstwa.

— D. 28-go stycznia, w urzędzie powiatowym bionskim, odbędzie się licytacja na gruntowne odnowienie w r. b. murówanych szep przy budynku ratusza miejskiego w Mszczonowie od rs. 1269 kop. 24; wadium wymagane jest w sumie rs. 127.

— D. 28-go lutego, w urzędzie gminnym wolkowskim, odbywać się będzie licytacja na powiększenie i reparację domu murowanego dla służby kościelnej w parafii rzymsko-ka-

tolickiej olickiej, w powiecie wolkowskim, od rs. 2883 kop. 92; wadium rs. 239.

— Do d. 28-go lutego biuro komitetu zarządzającego Kasą pomocy dla osób pracujących na polu naukowym, imienia J. Mianowskiego, przyjmować będzie prace, ubiegające się o nagrodę z zapisu Jakuba Natansona z dziedziny nauk ścisłych lub też nauk społecznych, filozoficznych, prawnych i t. p., ogłoszonych drukiem w latach: 1889, 1890, 1891 i 1892-im. Wyższe nagrody będą udzielone jedynie poddanym rosyjskim, mieszkańcom Królestwa Polskiego, urodzonym w Królestwie.

## ZE ŚWIATA.

× Dla Zakopanego. Budowa kolei z Chabówki lub z Jordanowa do Nowego Targu, ztąd zaś do Zakopanego w jedną i do Szczawnicy w drugą stronę jest bliżką rzeczywistości. Potrzeba tych kolei okazała się konieczną dopiero od czasu, gdy po stronie węgierskiej doprowadzono kolej aż do Kieżmarku, Spiskiej Białej i do Pieczar Bialskich, a więc tuż pod południowymi stokami Tatr. Rząd węgierski czyni starania, ażeby doprowadzić do skutku budowę linii kolejowej aż do Czerwonego Klasztoru nad Dunajcem w Pieninach na granicy galicyjskiej, w celu połączenia tej linii z galicyjską koleją karpacką. Co się zaś tyczy linii Nowy Targ-Zakopane, to dzięki inicjatywie p. Karola Lewakowskiego roboty wstępne około budowy tej kolei rozpoczną się już w r. b. Długość tej linii wynosiła ma około 25 kilometrów. Natomiast linia z Chabówki lub z Jordanowa do Nowego Targu nie przekroczy 18 kilometrów; koszty budowy tej linii obliczono na 850,000 złr. razem z kosztem budowy dworca kolejowego w Nowym Targu na lewym brzegu Dunajca. Wreszcie linia Nowy Targ-Szczawnica liczyć ma około 42 kilometrów. Znaczne, dotychczas mało zużytkowane lasy na północnej stronie Tatr, fabryki papieru w Zakopanem, liczne tartaki, kuźnie żelaza w Jaworzynie, mająca się w przyszłości wyzyskać niezmierną siłą potoków górskich, niedomagający wskutek braku taniej komunikacji przemysł kamienniarz (piękny granit w Kardolinie, porfir itp.)—wszystko to będzie z jednej strony niemałym źródłem dochodów dla wspomnianych kolei, z drugiej ważnym czynnikiem podniesienia przemysłu.

× Królowa brylantów. Budapeszt zajmował się wielce występującą tamże niedawno temu w Orfeum piękną hiszpanką, *seniorita* Otero, tancerką. Pięknymi były jej popisy, piękniejszą jeszcze hiszpanka, ale najpiękniejszą brylanty, które w czasie występów poprostu od stóp do głowy obsypana była. O skarbach też tych całe opowiadano sobie legendy. Utrzymywano, iż najpiękniejsza z bajader współczesnych klejnoty otrzymała z rąk zachwyconego nią miliardera Vanderbilta, że agent tajnej policji angielskiej w przebraniu cywilnym i w stalowej koszulce, uzbrojony w sztylet i rewolwer, na krok tancerki nie opuszcza, towarzysząc jej nawet na próg garderoby, dopóki po przedstawieniu nie zamknie osobiście brylantów w ogniotrwalej szkatule i nie zabierze z sobą. Mniej łatwowierni wierzyli wprawdzie w tajnego agenta policji, ale brylanty uważali za własność pewnego konsorcjum, które je w celach zysku wynajmowało tylko pięknej hiszpance. *Seniorita* Otera brała od występu 600 fr. honorarium, podróżowała w towarzystwie dwóch garderobianych i marszałka, a nawet do restauracji „Grand-hotelu”, w którym stała, schodziła zarzucona brylantami. Zapewne w czasie tym agent ukrywał się pod przebraniem kelnera. Aż oto pewnego dnia rozeszła się wieść, iż tancerka część djamentów sprzedaje i niebawem, ku wielkiemu zdziwieniu, dowiedziano się, iż aktorka miejscowa, Aranka Hegyi, nabyła 16 najpiękniejszych, nie opłaciła ich jednak królestwem, ale 160 guldenami, t. j. po 10 guld. sztuka. Brylanty były fałszywe, jak i wszystkie o nich i tancerce legendy.

× Poprzez mury i kraty. Tanlongo, uwięziony dyrektor „Banca romana”, jak się pokazało, od dłuższego już czasu obszerną prowadził z więzienią korespondencję tak z „przyjaciółmi”, jak z „przyjaciółkami” swoimi. Sędzia śledczy oddawna podejrzewał, iż Tanlongo porozumiewa się ze znajomymi, nigdy wszakże dotąd nie udało mu się najmniejszej przejąć korespondencji. Wreszcie zdwojono straż dokoła celi dyrektora i wnet jeden z urzędników więziennych pochwylił bilecik, przesyłany więźniowi w klasycznej skórcie chleba, wkrótce potem przejęto dwa jeszcze inne listy, przy rewizji zaś celi znaleziono w niej całe stopy bilecików „miłosnych”. Kochliwego dyrektora przeniesiono natychmiast do innej celi i pod ścisły poddano dozór, ścisły wadłe pojęcia włoskiego, to znaczy, iż niebawem znajdzie sobie więzień inny sposób odbierania miłosnych i niemiłosnych bilecików.

× Oryginalna loteria. W Ameryce bo rzeczywiście wszystko dzieje się po amerykańsku, loterie nawet z celem dobroczynnym odbywają się tu nie tak, jak wszędzie. Nie znaczy to, aby się nie odbywały sprytniej. Oto świeżo puszczono za oceanem obraz jakiś na loterję na następujących warunkach: za pół dolara wydawano, w miejsce losów, karty, na jakich amatorzy wypisywali dowolnie nazwisko jednej ze znanych kobiet; w przeciągu trzech dni zebrano 500 dolarów, obraz zaś dostał się tej z pań, która najwięcej otrzymała głosów.

× Rogate dachy. W państwie niebieskiem, ze względu na uświęcony zwyczajem sposób budowania domów, do istnej przyszło rewolucji. Do tej pory tak zwyczajne domy, jak i pałace, pokrywano charakterystycznego kształtu

dachami, zakończonymi rodzajem rogów, wysoko strzelających w górę. Dachy takie kosztowne są bardzo, obciążają wiele mury i słabą dają ochronę przed burzami i niepokodą. Owóż chińczycy przyszli nareszcie do przekonania, iż nie najbezpieczniej jest spisać pod rogatemi dachami, o których zresztą zamieszkałi w Chinach cudzoziemcy ironicznych pozwalali sobie dowcipów i uwag. Synowie tedy państwa niebieskiego jeli przebudowywać domy swoje na wzór rezydencji ambasadorów i konsulów i to z takim zapędem, iż warstwy robotnicze miejscowe na długo zapewniony mają zarobek.

## BANKI MYDLANE.

### Wrażliwy siostrzeniec.

Siostrzeniec, młodzian pełen nadziei, z utęsknieniem oczekuje chwili, gdy będzie mógł zaspokoić licznych swoich wierzycieli spadkiem po najdroższym wujaszku.

Dziś, jak zwykle, przychodzi w godzinach porannych z wizytą.

— Jakże się kochany wujaszek miewa?

— Doskonale! Wezwałem wczoraj doktora Pigulskiego. Złoto, nie człowiek! Wyobraź sobie: opukał mnie, ostukał i powiedział, że mogę żyć jeszcze ze dwadzieścia lat w najlepszym zdrowiu. Opowiedzieć ci szczegóły diagnozy?

— O, wujaszku—błaga siostrzeniec—mówmy lepiej o czem innym..

### Różnica w cenie.

Znany sportsman spotyka właściciela tattersala.

— Proszę pana, co też panowie bierzecie za miesięczne utrzymanie konia?

— To zależy: po 25 i 35 rs.

— Na czemże różnica zależy?

— Na długości ogona.

— Co?!

— Tak jest. W stajni mamy dużo much...

— Więc?

— Więc koń z krótkim ogonem ogania się więcej, niż je, płaci też 25 rs. za miesiąc; koń zaś z długim ogonem więcej je, niż się ogania, płaci więc 35 rs. Rozumiesz pan?

— Rozumiem..

### Z Hamerlinga.

(*Rosenzauber*).

Przed bramą miasta stanąłem i patrzę...  
Słońce zachodzi. Cień nocy za chwilę  
Jaskrawy szkarłat firmamentu zatrze  
Szaremi mgłami. Tragarze, oryle,  
Nad brzegiem rzeki pracują co moey,  
By na brzeg zrzucić tratwę ciężar wielki  
I wyładować przed nadejściem nocy  
Sosnowe deski i dębowe belki.  
Wyładowali wóz, ot, tak wysoki!  
Furman na belkach siadł na wozu przedzie,  
Chłopak barczysty, krępy, czarnooki,  
Siadł, trzasnął z bicia i do miasta jedzie.  
Zmięty kapelusz zsunął na tył głowy,  
Na sobie kurtę ma w pocię skapana,  
Czarna od pracy, barwy niegdyś płowej,  
Dzisiaj zbrukana, wytarta, latana.  
Więc myślę sobie, patrząc na chłopaka:  
„Zal mi was bardzo, ciężkiej pracy ludzie!  
Szare wam życie, a dola jednaka:  
Zyjecie w brudzie i umrzecie w brudzie...”  
A drogą idzie z wsi podmiejskich dziewczka,  
Dyszająca życiem, a więc pełna wdzięku,  
Ot, taka sobie Magda, albo Ewka...  
Koszyk róż krasnych, wonnych niesie w ręku.  
Codzieln do miasta na sprzedaż je nosi  
Dla dam wykwintnych, delikatnych rączek,  
Chłopak się z wozu przechylił i prosi:  
„Dziewko! daj różę! Jeden róży pączek!...”  
Spojrzała; chłopcu rozśmiała się szczerze,  
I wydobyła z róż jedną z koszyka.  
Chłopak w dłoń czarną pączek róży bierze,  
Za kapelusza tasemkę zatyka,  
I jedzie dalej, nie dziękując dużo,  
Strojny w kwiecistą ofiarę dziewczęcą,  
W brudnej swej kurcie—w kapeluszu z różą,  
Królewsko barwną a wonną książęcą..

## Sprawozdanie z konkursu dramatycznego.

Ogłaszając w roku 1891-ym d. 17 i 20 go września konkurs dramatyczny, z okazji odnowienia gmachu teatralnego, redakcja *Kurjera Warszawskiego* pragnęła wzbogacić i ożywić repertuar sceniczny plodami myśli i twórczości naszej, przeznaczając w tym celu dwie nagrody pieniężne: pierwszą w ilości 1,000, drugą w ilości 500 rs., za najlepsze spośród złożonych utwory sceniczne, niezależnie od odznaczeń, jakieby inny sąd konkursowy przyznał. W tym zakresie redakcja postawiła pomiędzy żądaniami od sztuk na konkurs nadsyłanych warunkami, ażeby były ściśle oryginalne, to jest nietylko odbijały charakterystyczne żywioły bytu miejscowego, ale nawet nie spotykały się z motywami zkadłunad zacerpaniami, czyli, w dalszym rozwinięciu postulatów, ażeby stanowiły

pewną w swoim rodzaju nowość i dawały świadectwo samodzielności umysłu tworzącego. Oprócz tego, sztuka, czy to w postaci dramatu, czy komedji poważnej lub lekkiej, miała przedstawiać treść społeczną, społeczną (z wyłączeniem historycznej), a w rozwinięciu starczyć na widownię całowieczorowe.

Wybór pozostawiła redakcja komitetowi, złożonemu z literatów, zajmujących się krytyką dramatyczną, oraz kilku artystów sceny, z wyłączeniem autorów dramatycznych, dlatego, ażeby żadnemu z nich nie zagradzać drogi do wzięcia udziału w konkursie. Komitet ten, którego pierwotny skład ogłoszony był w n-rze 166-ym *Kurjera Warszawskiego* z r. 1891-go, wskutek śmierci s. p. Jana Tatarkiewicza i wycofania się dwóch członków, uleż musiał zmianie zaraz w początku zajęć konkursowych, tak, iż istotne grono sędzące stanowią:

Piotr Chmielowski, Czesław Jankowski, Kazimierz Kaszewski, Józef Kotarbiński, Stanisław Krzemiński, Bolesław Ładnowski, Ignacy Matuszewski, Bronisław Zawadzki.

Pośrednictwo pomiędzy komitetem a autorami i w ogóle na zewnątrz przyjął na siebie p. Fr. Olszewski, redaktor *Kurjera Warszawskiego*, jako reprezentant redakcji, która zaoferowała konkurs, i przez organ też *Kur. Warsz.* publiczność zawiadamiana była o przebiegu spraw konkursowych.

Najważniejszy wypadek stanowiła zmiana, jaka zaszła w dotychczasowej u nas praktyce sądów konkursowych. Dotąd ograniczały się one na przyznawaniu nagród i zaleceniu utworów wyróżnionych do użytku scenicznego, po wyroku, wydanym w gabinecie literackim, pozostawiając je własnemu losowi na widowni świata. W obecnym konkursie redakcja *Kur. War.* zamierzyła, zaopiekować się utworami wskazanymi i wyjednać pewnej ich liczbie bezpośredni wstęp na scenę zaraz po objawieniu przez komitet zdania, iż mogą być dla niej przydatne, a nadto zapewniła im korzystniejszą oprawę materialną. Układ ten, wielce dla autorów (a jak się pokazało i dla sceny) pożyteczny, komitet aprobował, bez względu, iż to nieco zmieniło jego rolę i mogło nasuwać wyobrażenie, że miara powodzenia scenicznego służyć mu będzie za miarę wartości w ocenieniu danego utworu, co wprawdzie byłoby wielkiem dla sądu ułatwieniem, lecz ani sprawiedliwym, ani zasadniczem, a tylko, jako jeden z czynników, na uwzględnienie zasługującym. Układ ten wszelako, raz przyjęty, ze względu na określony, a dosyć krótki termin składania scenie sztuk, zakwalifikowanych do przedstawienia, zobowiązywał komitet do pewnego pośpiechu, który, wpośród rozpoznawanych trzydziestu kilku utworów, na pierwszy plan, obok innych większych, lub mniejszych zalet, wyprowadził podatność sceniczną i uformował tym sposobem kolej, zgola od innych przymiotów psychologicznych i estetycznych utworu niezależną. Zalecenie więc sztuki do grania nie było wcale ostatniem słowem komitetu: ostatnie to słowo zachował on sobie na czas, kiedy, po rozpoznaniu wszystkich nadesłanych utworów, zdanie swe objawić będzie miał w przyznaniu nagród.

Sztuk przyjęto ogółem trzydzieści osiem, z których autorzy wycofali przed ukończeniem konkursu pięć, a mianowicie: *Na włosku*, *Jan Kalinowski*, *Wnuczek*, *Dla dobra ogółu*, *Na letniem mieszkaniu* (3 akty), tak, że do rozstrzygnięcia pozostało 33. W liczbie tej, stanowiącej razem ze 120 aktów, zawartość talentu i uzdolnienia dramatopisarskiego okazała się bardzo szczupłą. Od prostych elukubracji i ćwiczeń próbnych, które nawet na poważną wzmiankę nie zasługują, jak: *Janosz w opałach*, *Paniczyk*, *Pomyłka*, *Przekłeta*, *Bez serc—bez ducha*, skala podnosi się nieco, tu i owdzie pokaże się umysł badawczy, zdolność w ogóle pisarską, niekiedy błysnie jakaś iskierka dowcipu, nawiąże się kilka dobrych scen oderwanych, ale przywalonych masą rzeczy nieudatnych, tak, że większą część tego zasobu uważać trzeba za przedmiot dla sztuki i literatury bezużyteczny. Wartość tych utworów streścimy w krótkim przeglądzie, wymienając tytuły porządkiem alfabetycznym.

I tak:

1) *Dwa światy*, komedja w 4-ach aktach. Rzecz oparta na zetknięciu się sfery arystokratycznej z mieszczańską. Charakterystyka obu światów, prowadzona w sposób stęchły, przestarzały, za pomocą środków banalnych. Grupę arystokratyczną reprezentuje głównie gromada głupiej, beznymśnej młodzieży, szukającej posażnych panien. Pościg też za posagiem i sukcesją zawiązuje i rozwiązuje akcję między figurami szablonowymi i frazesującymi, o charakterze moralnie dodatnim lub ujemnym. Motyw również użyty, jak i obróbie, w którym kilka scen tylko lepszych. Akt drugi jest epizodem, słabo wiążącym się ze sztuką, ale przedstawia dość ruchliwie śniadanko złotej młodzieży. W całości akcja uboga, technika słaba, dykcja czeza lub naiwna.

2) *Kłobuszewski* (kom. 4 akty), próba dramatu, którego przedmiotem giełda i miłość, bez żadnego atoli z so-

bą istotnego związku, a co gorsza, obie sfery traktowane powierzchownie. Bohater tytułowy, niegdyś niedzisz w kraju, gdzie opuścił żonę i dwie niedorośle córki, by szukać szczęścia w Ameryce, powraca z bogactwami; ale przez ten czas żona umarła, a jedna z córek została zniewolona przez młodego hrabiego. Kiedy ojciec, dziś milioner, trzęsie przemysłem krajowym, zniewolona córka, trzymająca przed nim ten fakt w tajemnicy, zamysła zemścić się nad uwoźdźcą, który, znęcony posagiem, a goły, ubiega się o jej rękę. W postępowaniu tej panny jest coś, co traci warjackiem, a przeciw tejszym cech rozstroju umysłowego nie nosi. Pominawszy, że wbrew miłości, obchodzi się z tym konkurentem pogardliwie, zniechęca impertynencjami, a mimo to gotowa wyjść za niego, z zamiarem jakiejś zemsty nieokreślonej, sądzi bowiem, że go do jej ręki nawołują tylko pieniądze, — trudno zrozumieć, dlaczego przyjmuje go z uczuciem zniechęcenia do życia wówczas nawet, gdy hrabia, nagle z bogactwami spadkiem, przybywa do niej, z dobrego popędu, spełnić akt zupełnej rehabilitacji, i panna dobrowolnie kończy życie pod kołami pociągu. Jeżeli to ma być nowroza wieku, powstała skutkiem usposobienia lub przejść nieszczęśliwych, należało ją właściwymi znamionami uwydatnić; inaczej wygląda to na dowolny szal bezprzyczynowy. Stojąca na równoległym planie naiwna miłość siostry jej i młodego dyrektora cukrowni, uwięczona powodzeniem, należy do banalności, nie obudzających żadnego interesu, bo przekomarzania się ojca i jego wrzeczki opór, wyglądają w sztuce na dziecinne postrachy, w które żaden słuchacz nie uwierzy. Kłobuszewski, jako figura główna, nie odznacza się niczem, co by zwracało uwagę. Słowem, jest to sztuka zgola bez idei i charakterów, scenicznie prowadzona bez wery, a nawet i co do języka grzesząca gźdzeniegdzie niepoprawnością, w składzie przypominającą wpływ francuszczyzny. (D. c. n.)

## NEKROLOGJA.

S. P.  
Wanda z Drège'ów  
BINZER,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 25-go lutego r. b., przeżywszy lat 23. Pograżeni w głębokim smutku: mąż, matka i rodzina zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, dnia 26 lutego, o godzinie 3 1/2, po południu, w kościele ewangelicko-reformowanego przy ulicy Leszno, na cmentarz tegoż wyznania.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —815—

S. P.  
Roman Błaszczkiewicz,  
kupiec i obywatel m. Lublina,

po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 25-go lutego r. b. przeżywszy lat 66. Niepocieszona w żalu żona, dzieci i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 28-ym lutego r. b., to jest we wtorek, o godzinie 10-iej rano na miejsce wiecznego spoczynku w Lublinie. —811—

+ W poniedziałek, dnia 27-go lutego r. b., jako w 12-tą rocznicę śmierci

ś. p. Fortunata Kisielewskiego,  
odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-iej zrana, na które to nabożeństwo pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —790—

+ W poniedziałek, dnia 27-go b. m., o godzinie 9-iej i pół zrana, w kościele św. Piotra i Pawła (św. Barbary) na Koszykach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Aleksandry z Bernatowiczów Rospendowskiej i ś. p. Zygmunta Rospendowskiego, badowniczego, na które pozostali w smutku synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —808—

+ W dniu 28-ym b. m., odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Pawliny Zbyszewskiej,  
w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 10-iej zrana. —807—

## † Ś. p. WITOLD RYCHTER,

zmarł dnia 25 lutego. O dniu pogrzebu będą ogłoszenia. — 814  
 † W poniedziałek, to jest dnia 27-go lutego, jako w rocznicę imienia

### ś. p. Fortunata POLL,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10 i pół zrana, na które rodzina zaprasza żywczyliwych. — 816—

† We środę, dnia 1-go marca r. b., odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze braci 821

## ś. p. Ignacego i Antoniego Reklewskich,

w kościele św. Krzyża, o godz. 10-iej rano, przed wielkim oltarzem, na które strokana córka i synowica zapraszają.

† Za duszę ś. p.

## ALEKSANDRA WITOWSKIEGO,

odprawione będzie w poniedziałek, dnia 27-go b. m. żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 10-iej zrana, na które dzieci zapraszają żywczyliwych. — 287—

† Dnia 27-go lutego, w rocznicę śmierci

## ś. p. Marji Kubarskiej,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie, o godz. 11-iej przed poł., na które córki, zięć i wnuki zapraszają. 809

† Dnia 28-go lutego, t. j. we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

## ś. p. Andrzeja Zagrabińskiego,

o kasjera magistratu miasta Warszawy, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała żona z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 802

† W poniedziałek, t. j. dnia 27-go lutego, jako w rocznicę śmierci

## ś. p. Krystyny z Zellerów MIKLASZEWSKIEJ,

odprawione zostanie za jej duszę żałobne nabożeństwo o godz. 8-iej zrana, w kościele św. Jacka przy ul. Freta, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 27-ym b. m., t. j. w poniedziałek, w kościele św. Aleksandra o godz. 10-iej zrana, odbędzie się msza za duszę

## ś. p. Aleksandry z Przeradzkich Brzosko,

na którą syn, synowa i wnuki krewnych i przyjaciół zapraszają. — 761—

B. P.

## Herman Szwarzenberg,

b. obywatel,

po długich cierpieniach, zakończył życie dnia 25-go lutego r. b., przeżywszy lat 79. Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Elektońskiej № 6 na cmentarz wyznania mojżeszowego nastąpi dnia 27-go lutego, to jest w poniedziałek, o godzinie 3-iej po południu. Na ten smutny obrządek strapiona rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. — 817—

B. P.

## Karolina z Wawelbergów

## BRESLAUER,

po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła życie w dniu 23-im lutego r. b., w wieku lat 78. W głębokim smutku pograżeni: mąż, dzieci, synowa, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w d. 26 lutego r. b., to jest w niedzielę, o godz. 2-iej po południu, z domu przy ulicy Miodowej Nr. 17, na cmentarz wyznania mojżeszowego odbyć się mające. — 286—

## Z Petersburga.

Niektóre dzienniki ruskie, a pomiędzy innymi Mosk. wied. i Warsz. Dniem., zamieściły obszerną odezwę Dragana Cankowa do narodu bułgarskiego. Odezwę tę streszcza Now. wr. w sposób następujący:

„Autor powiada o tych ciężkich doświadczeniach, które dotyczą naród bułgarski, a szczególnie o zamierzonej rewizji konstytucji, przez co podrywa się religiję praojców, narodowość i organizację demokratyczną. Opierając się na energicznym proteście egzarchy, p. Cankow wzywa naród bułgarski dołączenia się z arcybiskupem kościoła, ponieważ, jak powiada, są takie momenty historyczne, kiedy obywateli wkłada na nich ciężką odpowiedzialność za losy kraju. Obecny moment jest właśnie takim. Obecne państwa wniósłoby się do spraw i historii Bułgarii. Straszac urojonemi planami podboju ze strony Rosji, państwa te narzucają krajowi

obcemu dynastję, redukują wolność obywateli, rozpoczynają swoje rządy finansowe, a wreszcie podnoszą rękę na religję. P. Cankow oblicza, że budżet Bułgarii wzrósł o 200 milj. i że obecnie rządy kosztują bułgarów 500 milionów franków. Autor wyraża nadzieję, że naród wreszcie zjednoczy się i nie da zginąć krajowi w obecnej niewoli. W końcu p. Cankow zwraca się do oficerów armji bułgarskiej, aby upamiętali się i przestali służyć, jako narzędzie do zabijania narodu. Odezwa kończy się zwrotem, w którym autor radzi bułgarom, aby, licząc na wspólnalomyślność Rosji, zwrócili się do niej o przebaczenie i zapomnienie przeszłości.”

Pod adresem gazet niemieckich, a zwłaszcza Kreuz. Ztg., pisze Now. wr.:

„Dziennikarstwo ruskie już od wielu lat zachowuje się niezmiernie umiarkowanie względem Niemiec. Ton szorstki i stanowczy, dający się wytłumaczyć jeszcze więcej szorstkim i stanowczym tonem niektórych gazet niemieckich, zniknął zupełnie z olbrzymiej większości dzienników russkich, lecz pozostał bez zmiany nad Szprewą i Renem. Gdybyśmy z brzegów Newy zechcieli płacić naszym kolegom nad brzegami Renu, a zwłaszcza nad brzegami Szprewy tą samą monetą, to powodów do tego nie brakłoby ani na jedną chwilę. Czy ton ów inspiruje kto gazetom niemieckim, czy nie, tego nie wiemy i wiedzieć nie chcemy. Wiemy tylko jedno, że wrogo usposobione dla Rosji gazety niemieckie tak się zagalopowały w kłamliwych insynuacjach, że dziś nad Newą przestano na nie zwracać uwagę. Obecnie dziennikarstwo ruskie liczy się tylko ze słowami cesarza Wilhelma i jego rządu. W nich można tylko znaleźć te cechy pokojowe i przyjazne, które prasa ruska umie cenić na równi ze swoim społeczeństwem. Plotkarskie zaś wybryki takiej gazety, jak Kreuz. Ztg., która cierpi na rozlanie żółci, są do takiego stopnia pozbawione wszelkiego sensu i tak wstrętne, że można je traktować jedynie z pogardą.”

Birż. wied. z powodu ostatniej mowy p. ministra finansów wobec przedstawicieli giełdy zamieszcza następujące komentarze:

„Mowa p. ministra finansów wywarła głębokie wrażenie na wszystkich obecnych, którzy też ze swej strony wyrazili chęć i gotowość do wypełnienia wskazówek ministerjalnych. Następująca potem wymiana myśli odbywała się nader żywo i trwała przeszło dwie godziny. Prawie wszyscy obecni wyrazili mniej lub więcej szczegółowo swoje zdanie o projektowanej reformie giełdowej. Pomiedzy innymi wyjaśniło się, że na prywatnym zebraniu dyrektorów głównych banków petersburskich, jakie odbyło się bezpośrednio po znanym cyrkularzu p. ministra, były naszkicowane niektóre punkty reformy giełdowej, ze zwróceniem specjalnej uwagi na operację z weksłami zagranicznymi. Program ten zyskał powszechną aprobatę. Mówiono również i o potrzebie przeniesienia godzin giełdowych. W rezultacie p. minister finansów, dziękując przedstawicielom giełdy za ich pomoc w przeprowadzeniu celów rządowych, wyraził nadzieję, iż przyczynią się oni do ograniczenia spekulacji wekslowej.”

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

**Petersburg 25-go lutego. (Tel. Ajen. półn.)**—Prace komisji, ustanowionej dla sprawy uregulowania handlu zbożem, zostały ukończone. Projekt, przez tę komisję wypracowany, w d. 27-ym b. m. poddany będzie pod obrady komisji specjalnej, do której, oprócz członków stałych, zaproszeni zostaną w tym celu rolnicy i kupcy zbożowi z rynków wewnętrznych.

**Petersburg 25-go lutego. (Tel. Ajen. półn.)**—Petersb. wiadomości donoszą, że specjalna komisja opracowała przepisy w sprawie wydawania właścicielom dóbr ziemskich pożyczek na sola weksle, celem ułatwienia im kupna narzędzi i maszyn rolniczych.

**Petersburg 25-go lutego. (Tel. Aj. półn.)**—W dniu 27-ym marca przedstawiony będzie do zatwierdzenia przez władze wyższe projekt budowy kolei z Penzy do Charkowa.

**Petersburg 25-go lutego. (Tel. Aj. półn.)**—W Petersburgu, pod prezydencją sekretarza stanu Wielkiego Księstwa Finlandzkiego, utworzony został komitet, celem zbierania ofiar na rzecz dotkniętych nieurodzajem we wschodniej Finlandji.

**Petersburg 25 lutego. (Tel. Aj. półn.)**—Poruszono projekt powoływania powiatowych członków sądów okręgowych do udziału w pracach komisji taksacyjnych.

**Petersburg 25-go lutego. (Tel. Aj. półn.)**—Redaktor Nowosti, Notowicz, oskarżony o oczernienie banku tulskiego, został powtórnie przez petersburską izbę sądową uniewinniony.

## PROGRAM LIBERALNY.

**Wiedeń 25-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.)**—Organy lewicy konstatają, że Plener zwiastował możliwość porozumienia z młodoczechami na podstawie programu liberalnego.

**Wiedeń 25-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.)**—Na ostatnim posiedzeniu izby posłów rady państwa przewodząca stronnictwa niemiecko-liberalnego, Plener, wygłosił bardzo umiarkowaną mowę o sprawie porozumienia pomiędzy Czechami a Niemcami. Posłowie młodoczescy odpowiedzieli również umiarkowanie, w skutek czego w dziennikach wiedeńskich pojawiły się bardzo podobne do prawdy pogłoski o możliwości rychłego porozumienia się niemieckiego stronnictwa liberalnego z młodoczechami. (Ajen. półn.).

## ROKOWANIA HANDLOWE.

**Berlin 25-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.)**—Dzisiejsza Post donosi, że odpowiedź niemiecka na propozycje ruskie w sprawie zawarcia traktatu handlowego już wygotowana.

## WYBÓR FERRY'EGO.

**Paryż 25-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.)**—Ferry powiedział do jednego ze sprawozdawców dziennikarskich: Czuję się bardzo szczęśliwym. Widzę w głosowaniu senatu daną mi satysfakcję, która mi się należała. Senat nie troszczył się o zarzut niepopularności, stawiany mi przez nieprzyjaciół. Senatorowie odczuli to, że kraj pragnie czuć rząd nad sobą. Pamiętają, że gdy miałem władzę, umiałem bronić jej prerogatyw.

**Paryż 25-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.)**—Estafette przypisuje wielkie znaczenie polityczne wyborowi Ferry'ego. Będzie on wspólnie z rządem umiał pokonywać wszelkie objawy ducha anarchicznego.

**Paryż 25-go lutego. (Tel. Ajen. północnej.)**—Głosy prasy o wyborze Juljusza Ferry'ego na prezydenta senatu nie ustają. Wybór ten uważają powszechnie za zwycięstwo oportunistów. Organ stronnictwa radykalnego, le Radical pisze, że jeżeli Ferry nada polityce senatu charakter wojowniczy, naówczas zgubi sam siebie, jeżeli zaś przeciwnie, będzie prezydentem bezstronnym, sam się zneutralizuje.

## SPRAWA PANAMSKA.

**Paryż 25-go lutego. (Tel. pr. Kur. Warsz.)**—Nie ulega już wątpliwości, że właścicielem osławionego czeku na 500,000 fr. jest Rafał Bischofsheim, bankier i deputowany Nizzy. Pieniądze te należały mu się z interesów, jakie miał z Reinachem. Nie było powodu do ukrywania nazwiska. Andrieux robił tajemnicę, aby wywierać nacisk i szerzyć panikę.

**Paryż 25-go stycznia. (Tel. Aj. półn.)**—Trybunał kasacyjny odrzucił skargi apelacyjne administratorów kompanji panamskiej Karola Lessepsa i Fontane'a, tudzież byłego deputowanego Sans-Leroy przeciw postawieniu ich przed sądem przysięgłych pod zarzutem przekupstwa.

**Paryż 25-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.)**—W siódmym okręgu paryskim wygłosił wczoraj Andrieux mowę, w której gwałtownie napadał na Carnota i Ferry'ego. Zapowiedział on rychło już wyjawienie całej listy przekupionych. Pokaże się, że lista ta mieści w sobie trzecią część deputowanych.

## „PANAMINO.“

**Rzym 25-go lutego. (Telegr. pr. Kur. W.)**—Niedobór w Banku rzymskim obliczono na 42 miljony, w sycylijskim na sześć, w neapolitańskim na piętnaście, w narodowym sto milionów jest unieruchomionych.

## WYBORY DO SKUPCZYN.

**Belgrad 25-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.)**—Stronnictwo postępowe postawiło 98 kandydatur w gminach wiejskich, a 26 w miastach. Garaszanin i Horwatowicz kandydują każdy w trzech okręgach.

**TAJEMNICZA ZBRODNIĄ.**

**San Francisco** 25-go lutego. (Tel. Aj. półn.).—Dwudziestoczteroletni młodzieniec Dunn strzelił z tyłu do milionera Mackaya, raniąc go lekko, poczem ranił siebie wystrzałem śmiertelnie w piersi, gdy go aresztowano. Przyczyny zamachu niewyjaśnione.

**Wiedeń** 25-go lutego. (Tel. Aj. półn.).—Urzędowa Gazeta lwowska donosi, że na zapytanie, otrzymane ze strony gabinetu wiedeńskiego, rząd ruski odpowiedział, że przesiedlających się włościan nigdzie gruntami nie obdziela, i że władzom pogranicznym wydał rozporządzenie, aby nie przepuszczali przesiedleńców przez granicę. Przez granicę przepuszczani będą ci tylko przesiedleńcy, którzy udają się na roboty zakontraktowane i posiadają prawem przepisane paszporty.

**Wiedeń** 25-go lutego. (Tel. Agencji półn.) — W Trjeście znajduje się obecnie kilkaset rodzin, pochodzących z krajów koronnych austriackich, a pozabawionych wszelkich środków do życia. Rodziny te namówione zostały przez agentów do emigracji do Brazylii, zostały jednakże zatrzymane na granicy włoskiej.

**Praga czeska** 25-go lutego. (Tel. pr. K. W.).—Rada miejska wystosowała petycję do klubu młodoczeskiego, w której domaga się, aby tenże przeprowadził systematyczną akcję, celem zabezpieczenia praw języka czeskiego wobec powtarzających się ciągle nadużyć władz.

**Paryż** 25-go lutego. (Telegr. Aj. półn.).—Izba deputowanych uchwaliła ustawę o opodatkowaniu terminowych interesów giełdowych.

**Hamburg** 25-go lutego. (T. pr. Kur. War.).—W barakach emigracyjnych wybuchła epidemicznie ospa.

**Londyn** 25-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.) — Izba gmin przyjęła w pierwszym czytaniu bil, zabraniający tworzenia nowych probostw kościoła anglikańskiego w Walji. (Jest to pierwszy krok do zniesienia charakteru urzędowego kościoła anglikańskiego w tej prowincji wielkobrajtańskiej; przyp. red.)

**TELEGRAMY HANDLOWE.**

**Berlin** 25-go lutego (Telegram prync. Kur. War.) — Giełda dzisiejsza miała usposobienie lepsze. Na rynku rubli utrzymuje się dość wysoki report, a kursy osiągnęły przeważnie. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągnęły początkowo i w chwili urzędowego zamknięcia obrad 215.—, a zyskały następnie dalsze 50 f.n. W porównaniu z wczorajszymi kursami podniosły się banknoty ruskie w obrotach natychmiastowych o 45 fenigów, a w dostawowych o 1 mar. 25 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 70 fen., krótki Petersburg o 80 fen., a długoterminowy o 40 fenig.

**Berlin** 25-go lutego. (Telegr. prync. Kurjera Warsz.) —

Bil. bank. rus. w tr. nat.	214.60	Akcje d. z. w. w. w. d.	—
Wekle na Warszawę	214.70	Akcje kredytowe	181.50
Wek. na Petersb. krót.	214.50	Wek. na Londyn kr.	20.43
Wek. na Petersb. dług.	213.60	dl.	20.35 <sup>5</sup>
Bil. ban. russk. na dost.	215.50	Zyto w tow. gotow.	135.—
Wschodnia poz. II em.	69.70	Zyto na wiosnę	136.25
Listy zast. serji I-ej	67.60		

**Z sądów.**

**O nadużycia przy wywozie okowity.**  
(Dokończenie.)

W rozprawach, które się osnuły na tle przytoczonych wczoraj dziejów sprawy, prokurator Mandrykin i przedstawiciel skarbu, p. Charłamow, wnosili o oddalenie apelacji oskarżonego i utrzymanie w mocy skazującego wyroku I-ej instancji, a to z zasady, że wrzeczka sprzedaż Majerowi okowity i wywóz jej za granicę były niechybnie zmyśleniem, na którego poparcie uzbrowiono się zawczasu w fikcyjny kontrakt i niezgodne z prawdą adnotacje w księgach, przeznaczone gwoli ukrycia popełnionych nadużyć.

Zdaniem p. Charłamowa, wniosek powyższy poprzedza ta okoliczność, że nawet zeznania świadków, zbadanych na żądanie oskarżonego, bądź nie popierają twierdzenia oskarżonego, bądź też tchną wyraźnym nieprawdopodobieństwem. Najważniejszym atoli dowodem popełnionej defraudacji jest pierwotne zeznanie skazanego już dawniej przez izbę sądową pomocnika nadzorca akcyzy Lebediewa, który w toku badania przez pierwiastkową komisję śledczą wyznał, że otrzymawszy 1,300 rs. łapówki, spisał fałszywe protokoły co do wrzeczki wywozu za granicę partyj okowity z Woli Wiązow-

skiej. Wprawdzie L. cofnął następnie to zeznanie, ale niemniej przeto w związku z innymi okolicznościami stwarza ono zupełny dowód winy oskarżonego.

Powyzsze dowodzenia i wnioski zbijał w kilkogodzinną swą mowę obrońca pana P., adw. przys. Likiert, który pod względem faktycznym powołał się na to, że kontrakt z Majerem i adnotacje w księgach, dotyczące sprzedaży temuż okowity i odbioru za nią pieniędzy znaleziono w papierach oskarżonego, opieczętowanych w zaraniu śledztwa i że z tej przyczyny niesposób upatrywać w nich dokumentów fikcyjnych. Prócz tego fakt nabycia okowity przez Majera, oprócz zbadanych w izbie świadków, stwierdzają całkiem dokładnie świadkowie Rogaczewski i Bilaszewski.

Tak więc cały szereg dowodów, harmonijnie łączących się nawzajem, zdaniem obrońcy, usprawiedliwia oskarżonego od zarzutu. Przeciwno temu przemawia jedynie pierwotne zeznanie Lebediewa. W tej mierze jednak, pomijając już zupełne w następstwie cofnięcie owego zeznania, zważyć należy, iż L. nigdy nie mówił o wzięciu łapówki od p. Prądzyńskiego, lecz jedynie o sumie, otrzymanej za partje okowity z Woli Wiązowskiej. Ostatecznie więc może było tu nawet nadużycie i przekupstwo, atoli winnym onego nie Prądzyński mógł być, lecz Majer, który od niego okowitę kupił.

Dodajmy, że oprócz wniosków natury faktycznej, adw. Likiert podniósł też kwestje prawne, a między innymi kwestję przedawnienia imputowanego panu P. zarzutu.

Mowa obrońcy skończyła się dziś w południe. Nastąpiły po niej obustronne repliki, poczem izba postawiła pytania decydujące, a o godz. 1½ po południu ogłoszono wyrok izby.

Brzmiał on niepomyślnie dla oskarżonego, którego apelację izba oddaliła, utrzymując w mocy wyrok sądu piotrkowskiego, skazujący pana P. na grzywny w sumie rs. 101,731 kop. 45, lub ewentualnie na 3 lata więzienia.

Fr. N.

**Przybór Wisły.**

**Pod Dziekanowem.**

Wiadomość o groźnym zatorze na Wiśle pod Dziekanowem, podaną we wczorajszym numerze wieczornym, uzupełniamy następującymi szczegółami, zbraniami na miejscu.

Dnia 21-go b. m., około godziny 3-ej po południu, Wisła ruszyła pod Bielaniem na 10-ej wiorście od Warszawy.

Skutkiem silnego napływu lodów tegoż dnia, o godzinie 10-ej wieczorem, utworzył się zator gruntowy na Wiśle pod folwarkiem Dziekanów Polski (dominijum pani profesorowej Kasznicowej), na 19-ej wiorście od Warszawy.

Poniżej zatoru Wisła dotychczas nie ruszyła. Na lewym brzegu Wisły zalane zostały grunty wsi: Dziekanowa Polskiego, Kielpina, Łomianek i Burakowa Małego.

Folwark Łomianki i wieś Kępa Kielpińska całe wraz z budynkami, niżej położonemi, stoją pod wodą. Komunikacja z prawym brzegiem Wisły zupełnie przerwana.

Włościanie, uprowadziwszy inwentarz, schronili się w miejsca, katastrofą nie objęte.

Wał łomiankowski, który podczas wylewu Wisły w r. 1891-ym w 30-tu miejscach był przerwany a naprawiony później ochrania do wysokości 15-tu stóp poziomu wody, dotychczas—piszemy to o godz. 6-ej wieczorem—zabezpiecza jeszcze od napływu lodów, jakkolwiek w 3-ach miejscach woda przechodzi już przez wał i zalewa obsiane pola.

Lody, przybyłe z góry Wisły: od Góry Kalwarji, Iwangrodu i Nowej Aleksandrji zaparły się przy najważniejszej części wału łomiankowskiego, tak zwanej burakowskiej.

Pod kierunkiem delegowanych na miejsce inżynierów: powiatowego Bielskiego i Waraczewskiego mieszkańcy gmin: Młociny, Czastków, Blizne i Ożarów, w liczbie około 200-u ludzi, wypełniają natychmiast przerwy za pomocą worków z piaskiem i tym sposobem umocowują wał ochronny.

Takich worków, wypełnionych piaskiem, których w części dostarczył właściciel folwarku Łomianki, p. Raabe, w części zaś urząd powiatowy, użyto już przeszło 2,000.

Obawa narażenia pracujących na niebezpieczeństwo nie pozwala równie energicznie prowadzić robót w nocy; dlatego, w przewidywaniu niezazęganego jeszcze skutecznie niebezpieczeństwa, najbliżsi mieszkańcy wsi i dworu Łomianki uciekają na pobliskie wzgórza, Dąbrową zwane, i tam koczują przy ogniskach.

Szosa bieleńska (pomiędzy Bielaniem a cytadelą) zalana wodą, również łąki przyległe, należące do Rudy marymonckiej.

Pod kolonją Ruda Węglarka (t. zw. Ewansówka) woda wydostała się na szosę marymoncką.

Włościanie okoliczni oraz mieszkańcy folwarku Potok opuścili wraz z dobytkiem swoje domostwa, w obawie napływu lodów z pod Zawichosta; zator bowiem, utworzony pod Dziekanowem, sięga dzisiaj aż pod cytadelę.

Lody po lewej stronie Wisły wszędzie stoją, należy więc przypuszczać, że brzeg prawy w stopniu daleko większym uległ zalewowi.

**Zatory pod Jabłonną.**

O godz. 12-ej w południe jeden z naszych współpracowników udał się dla zrekognoskowania prawego brzegu Wisły na przestrzeni od Pragi do Jabłony.

Oto sprawozdanie z tej wycieczki.  
„Na Pelcowiznie urzędnicy kolejowi objaśniają, iż inżynierja przystąpiła do rozbijania zatoru na 116-ej wiorście.

Celem dania możności porozumiewania się z Warszawą w razie poważniejszej potrzeby, mechanik p. Zawalkiewicz urządza w tem miejscu stację telegraficzną.

Początek zatoru poniżej Wisły przypada na Suchocinie wprost Świdra, gdzie woda zalała do połowy szosę warszawską.

W Płudach woda, ciągnąca rowami, zalewa pola i zagajniki.

Wieś Borówki pod Jabłonną zupełnie opustoszała.

Mieszkańcy, wypłoszeni wciąż napływającą falą, wynoszą się wraz z inwentarzem w góry, zabezpieczone od powodzi.

Tuż obok fabryka kleju została dokoła zalana wodą.

W naszej obecności pod Buchnikiem fala przedostała się przez drewny pod szosą i zalała pola po drugiej stronie drogi.

Folwark w Buchniku powódź nawiedziła w całej pełni.

O godzinie 4-ej po południu władza przystąpiła do wysadzania zatorów pod Jabłonną z pomocą siedmiu baryłek prochu.

Inżynier Kurejusz dokonywał rewizji prawego brzegu do godziny 4-ej po południu, docierając do zatoru powyżej Jabłony.

Tarchomin, ze wszech stron otoczony wodą, znajduje się w rozpaczliwym położeniu.

Niektóre domy popłynęły z wodą, belki zaś i żerdzie przyczyniają się do utrwalenia zatoru.

W Jabłonie woda wystąpiła z koryta i na przestrzeni 3/4 wiorsty rozlała, podmywając park, tudzież część zagajników.

**W dole rzeki.**

Z Włocławka korespondent nasz pisze d. 24-go b. m.:

„Dziś, około godz. 12-ej w południe, naprzeciwko Zgłowiączki, ruszyły pod miastem pierwsze lody, na przestrzeni nie większej nad 100 sążni.

Niski stan wody (stóp 9 cali 6) powoduje powolne pęknięcie lodów i posuwanie się w dół rzeki, tak, iż po kilkunastu godzinach jeszcze całe masy lodu, połamane w wielkie tafle, zalegają rzekę wzdłuż naszego brzegu.

W r. b. u nas nie zimował ani jeden statek; wszystko na zimę schroniło się do Zgłowiączki.

Wsie, poniżej miasta położone, jak Zazamcze, Korabniki, Mieczysław, Łęg, Wistka, Dobiegniewo, są w częściach bliżej ku rzece wysuniętych zalewane.”

\*  
Z Płocka korespondent nasz donosi d. 23-go b. m.:

„Wisła pod Płockiem stoi; dziś jeszcze ludzie po lodzie przechodzą. Przymrozki od dwóch dni lód wzmościły. W dole rzeki również lody stoją.”

Wiadomość ta pozostaje w sprzeczności z doniesieniem telegraficznym we środę jednego z pism o puszczeniu lodów pod Płockiem.

**Pod Warszawą.**

Godzina 2-ga w nocy.  
Powróciwszy przed chwilą z objazdu wybrzeży Wisły pod Warszawą, możemy zapewnić, że zdaje się, iż niebezpieczeństwo powodzi minęło.

Woda opada z wolna wprawdzie, ale bez przerwy, tak, że obecnie ustąpiła już z bulwarku pod mostem od strony Warszawy, który jeszcze o godz. 3 ej był zalany.

Od strony parku praskiego wybrzeże stoi pod wodą, ale tylko w malej części.

Kra płynie bardzo rzadko i drobna; widocznie zatrzymała się gdzieś w górze.

Mieszkańcy Sarkiej Łępy oddychają swobodniej. Pompy na wybrzeżu stoją nieczynne, ponieważ woda przez kanały na Powiślu nie wylewa.

Wszystko to w połączeniu z raportem naszego sprawozdawcy, który wczoraj popołudniu jeździł do Młocin i Dziekanowa, pozwala nam twierdzić, że rozmiary powodzi nie będą tak wielkie, jak pierwotnie przypuszczano.

Sprawozdania z targów.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Table with columns: Żyła, Owsa, Mąki żytniej, Mąki pszennej, Kaszy jaglanej, Kaszy gryczanej, Ryżu, Pszenicy, Jęczmienia, Grochu, Gryki, Cebuli, Fasoli, Łoju, Makuchów, Mąki kartoflanej, Cukru, Rodzenków, Kukurydzy, Żelaza. Rows show quantities and prices.

Razem 8 wag. 7 350 wagonów.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod d. 20-ym lutego r. b. o następujących transakcjach mączką cukrową krystaliczną...

Mąka i otręby. W handlu mąką na rynku warszawskim w tygodniu ubiegłym nie zaszły żadne zmiany. Nieco większe ożywienie się rynku zbożowego pozostało bez wpływu na handel mąką...

Koniczyna za granicą wciąż w słabym usposobieniu, a u nas, skutkiem obniżki cen z poprzedniego tygodnia, w tygodniu ubiegłym znacznie mniej dowieziono i posiadacze towaru ofiarowanego zmuszeni byli sprzedawać po cenach tańszych...

Table with columns: w okręgu, akcyzowym, warszawskim, skierniewicko-grójeckim, wrocławskim, siedleckim, łukowskim, bieleńskim. Rows show alcohol tax statistics.

Wogóle w gub. warszawskiej w d. 13-ym stycznia r. b. zapasy okowity były o 1,336,700 stopni, zaś w gub. siedleckiej o 3,499,181 stopni alkoholu bezwodnego większe, aniżeli w tymże dniu r. z.

PRZEWODNIK PROWINCJONALNY.

Furby, lakiery, pokosty W. Karpiński et W. Leppert filja w Łodzi, Piotrkowska 88. 48r Roszkowski cukiernia Piotrkowska pasaż Mejera.

1 Marca ciągnięcie PREMJOWEK II-ej emisji 1866 r. zadatkowaniem rs. 15 cała wygrana należy do Kupującego, wypłata w dowolnych ratach i terminach od rs. 5 miesięcznie. Rossyjski Bank Handlowy i Komisowy Jeneralna Agentura Senatorska 17. 692

Lecznica dla zwierząt przyjmuje na stałe i udziela porad od 9-2 po poł. Świętokrzyszka 31. 688

Dzisiaj w niedzielę o godz. 7 i pół.

SALE REDUTOWE.

Powtórzenie wczorajszego wspaniałego przedstawienia obrazów nikańcych. 823

Pomocnik adwokata przysięgłego poszukuje zajęcia bezpłatnie lub za wynagrodzeniem u adwokata. Oferty pod J. R. w Biurze Ogłoszeń Wierzbowa 8. 770

KANTOR BANKIERSKI

Józefa Rabinowicza

plac Teatralny 11 asekuruje

Pożyczki Premjowe od amortyzacji

po 65 kop.

upuje i sprzedaje papiery publiczne i monety zagraniczne po kursie dziennym. Daje zaliczenia na papiery wartościowe. Zaliczenia zwrócone być mogą częściowo stosownie do woli interesanta. Wystawia przekazy na domy zagraniczne. 198r

A. RALLET & Comp.

Mydła toaletowe, Woda Kolońska, Kwiatowa, Perfumy, Pudry itp. wyroby fabryki Rallet sprzedają się we wszystkich sklepach z perfumerją. 545 685

Pożywna a nienarkotyczne.

Jedyny zdrowy i pożywny napój, bez żadnych składowych części narkotycznych, można otrzymać z naparzenia Łupinek Kakaowych. Szczególnie osobom słabym na piersi w podeszłym wieku, rekonwalescentom, karmiącym matkom i dzieciom, łupinki z kakao są przez pp. lekarzy zalecane na śniadania i wieczery, zamiast kawy lub herbaty.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż Łupinek Kakaowych (z opisem przyrządzenia) w głównym składzie fabryki czekolady, pierników i świec woskowych Jana Wróblewskiego w Warszawie, przy ulicy Kapitulnej nr 8. Telefonu 406.

Filja Nowy-Swiat № 33.

Szkola jazdy konnej

przy

Tattersallu Warszawskim

Ordynackie ul. Okólnik nr 9.

Lekeje jazdy konnej, prywatne i zbiorowe dla pań, panów i dzieci.

Zakład otwarty od 7-ej rano do 10-ej wieczór. 640

ADOLF WINAWER

adwokat przysięgły, przeprowadził się na Nowy-Swiat nr 59. 736

Dentysta K. Stember, Bielańska 24. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 kop. 50, leczy, plombuje i reparuje zęby po cenie umiarkowanej. 582

Dr Stanisław Witkowski, ord. klin. ter. W. C. U. wyjechał zagranicę. 748

Dentystka Zofja Gutzman wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 768

ELIKSIR DO ZĘBÓW

Dra Ciunkiewicza wyrobu apteki

H. BIERTÜMPFLA

Marszałkowska róg Świętokrzyskiej Cena flakonu rs. 1. 502

Dom Bankowy ADAM PIĘDZICKI

ulica Królewska 6, róg Saskiego Placu naprzeciw pałacu Kronenberga. 580

PATENTY na wynalazki we wszystkich krajach świata wyrabia i użytkowuje Biuro techniczne międzynarodowe Inż. Kazimierz OSSOWSKI były asystent Politechniki berlińskiej Berlin W. Potsdamerstr. Nr. 3. 166r

Dentysta Józef Herkman

Nalewki nr 9.

Leczy, plombuje, zęby sztuczne. Codz. od 10-7 w. Uwaga. Reparuje wszelkie uszkodzenia przy zębach sztucznych na poczekaniu. 275

Dentysta L. Szwarcmacher Marszałkowska nr 120. Leczenie, plombowanie, wyrwanie bez bólu gazem rozweselającym. Zęby sztuczne podług najnowszej metody. Przyjmuje od 10 do 6-ej po poł. 743

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

Table with columns: POCIĄGI, Odch., Przych., godziny i minuty. Rows include: Warszawsko-wiedeńska, Warszawsko-terespolska, Warszawsko-petersburska, Nadwiślańska.



## Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś występ towarzystwa *Ben Bay* złożonego z 9-iu osób (6-iu kobiet i 3-ch mężczyzn) z udziałem premjowanej piękności *Hente Eny* odznaczonej złotym medalem na konkursie w Paryżu. Oprócz tego występ całego towarzystwa. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8 wieczorem. 271r

## KOMITET Towarzystwa Muzycznego w WARSZAWIE

podaje do wiadomości członków, że dnia 12 marca r. b., o godz. 12 w południe odbędzie się doroczne **ogólne zebranie** członków Towarzystwa.

Przedmiotem zebrania będzie:

1) Odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania za rok 1892. 2) Wnioski komisji rewizyjnej. 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1893. 4) Wybory 4-ch członków do komitetu i 3-ch do delegacji rewizyjnej.

Członkowie Towarzystwa pragnący przedstawić swe wnioski na ogólne zebranie winni takowe złożyć u sekretarza komitetu najpóźniej na 6 dni przed ogólnym zebraniem, za wyłączeniem tylko wniosków dotyczących sprawozdania bilansu i projektu budżetu na rok bieżący które bez uprzedniego przedstawienia mogą być czynione. Każdy członek głosować może osobiście lub też z upoważnienia—nie więcej jednak jak jednego członka. Składanie kartek wyborczych odbywać się będzie przez dni cztery, a mianowicie: na ogólnym zebraniu dnia 12 marca, oraz 13, 14 i 15 t. m. od godziny 6—8 wieczorem w kancelarji Towarzystwa. Otwarcie urn wyborczych i obliczanie głosów nastąpi dnia 16 marca o godzinie 7 wieczorem. Prawo wejścia na ogólne zebranie i głosowania, będą mieli tylko ci członkowie, którzy opłacili składkę za I-sze półrocze 1893 r. 280

## LECZNICA 798

dla chorych na żołądek i kiszki. Szkolna 1. Przyjęcia codzienne od 10—11-ej i od 12—1-ej. Opłata za poradę k. 40. W niedziele 12—1-ej bezpł.

## Dom Bankowy J. PINCZEWSKI et Comp. Marszałkowska 143.

Asekuruje pożyczki Premjowe po **kop. 60.** 810

## Dom Bankowy Br. Popławski

w WARSZAWIE,

*ulica Wierzbowa, hotel Angielski,*  
złatwia następujące operacje:

Kupuje i sprzedaje papiery publiczne krajowe i zagraniczne, oraz monety i banknoty podług urzędowych notowań giełdowych.

Wydaje zaliczenia na papiery publiczne z obliczeniem procentów, na zasadzie stopy procentowej Banku Państwa. Zaliczenia te mogą być zwracane jednorazowo lub też częściowo.

Dopełnia konwersyj listów ziemskich i miasta Warszawy. Asekuruje pożyczki premjowe. Wydaje przekazy tak pocztowe jak i telegraficzne oraz skutecznie wpłaty do wszystkich miejscowości kraju i zagranicy. **Złatwia bezpłatnie realizację kuponów od listów zastawnych i wszelkich innych papierów publicznych, dołączanie nowych arkuszy kuponowych, jak również udziela wszelkich informacji.**

Przyjmuje do komisowej sprzedaży **sboże, wełnę, chmiel** etc. 822r

— Dr *Kazimierz Szmakfefer* powrócił z zagranicy. Choroby weneryczne i skórne. Ulica Świętokrzyszka nr 5. Od 1—4 po poł. 611

Dr *Jakób Halpern*, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby **skórne i weneryczne**. Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Swiat 36. 691

## ZAWIADOMIENIE.

Ministerjum Finansów Depart. Przem. i Handlu, oddział I St. 1 z 8 stycznia 1893 r. nr 303, do inżyniera technologa wynalazcy „**EXSICCATORA**” *G. Rittera* w Warszawie.

W odpowiedzi na prośbę z 24/11 1892 r. Departament Przemysłu i Handlu poświadcza niniejszem, że do czasu przedstawienia przez Pana do Departamentu marki dla wyrabianego przez Niego w Warszawie preparatu pod nazwą „**EXSICCATOR**” *NIKOMU* przez Departament nie była zatwierdzona takowa z tą nazwą.

**Ostrzeżenie.** Kupujący „*Exsiccator*” powinien żądać *Rachunku*, na którym *Marka* oraz *Herb* pomieszczony, a także na **każdym** naczyniu—w przeciwnym razie narażony **na stratę**, gdyż kupuje **falsyfikat**. 819

Obecnie adres mój: Marszałkowska 117.

### Zakład Fot. d. Kostka i Mulert

Krak.-Przedm. 40 wprost Saskiego placu, zawiadamia Sz. Panów uczestników grupy członków klubu cyklistów w Warszawie, że przynależne im kopje tejże grupy w znacznej liczbie przygotowane zostały do odbioru. 813

### Rs. 100

nagrody temu, kto wręczy właścicielowi zgubiony na balu Francuskim w hotelu Europejskim brylant wagi 7 karatów, osadzony na złotej szrubie. Wiadomość Wspólna 12, m. 4. 818

317



# NOWOŚCI



NA SEZON WIOSENNY,

oryginalne angielskie i francuzkie,  
nadeszły w dużym wyborze.

## L. MIASKOWSKI i S-KA,

WIERZBOWA 1.

# NOWOŚCI

CZARNE I KOLOROWE,

na sezon wiosenny, nadeszły do **MAGAZYNU**

## A. WŁODKOWSKIEGO,

CZYSTA S.

Próby wysyłają się franco.

314

# WYPRZEDAŻ OKRYC DAMSKICH

z Pluszy, Syberyn, Kortów i Koronek  
W MAGAZYNIE  
**M. BRONZ,**

MIODOWA Nr 4, 1-sze piętro,  
trwać będzie 3 dni: Poniedziałek, Wtorek, Środa, t. j. począwszy od 27 b. m.  
**! CENY NIZKIE STAŁE !**

312

4. CZYSTA 4.

# DOROCZNA WYPRZEDAŻ

W MAGAZYNIE BŁAWATNYM  
**M. WIECKOWSKIEGO,**

rozpocznie się d. 27 b. m., t. j. w Poniedziałek.

Wyprzedawane będą wełny czarne i kol., na suknie i kost.

**SUKNIE odpasowane.**

**Ogromna ilość resztek:**

Fularów Surah, Faille, Velour frappe, wełn, syberyn, flanelet, korcików, gładkich i fant. na paltociki, zefirów, satinet, kretonów i barchanów.

307

4. CZYSTA 4.

## OGŁOSZENIE.

Do robót przy rozszerzeniu plantu odnogi brzesko-chelmskiej Zarząd Drogi Terespolskiej wzywa osoby, chcące przyjąć na siebie prowadzenie następujących robót:

1. Murowanie opór (przyczółków i filarów), mostów otworem do 6 sażenów z płytowanych kamieni polnych, razem dla 57 mostów saż. sześć. 640.
2. Oblicowanie bordiur (kordonów) i węglów kamieniem ciosanym, saż. kw. 200.
3. Kamienie pod fermy do 23 mostów, stóp sześć. 240.
4. Scian szpuntpalowych do urządzenia fundamentów mostów, saż. bież. 450.
5. Brukowanie stożków i skarp nasypów, saż. kw. 200.
6. Wzmocnienie skarp nasypów za pomocą plecionek wierzbowych, z wypełnieniem przestrzeni między nimi kamieniem, saż. kw. 300.

Wyszczególniona ilość robót może być zmieniona po wypracowaniu częściowych projektów.

Roboty mogą być oddane wszystkie razem lub częściowo.

Deklaracje z dołączeniem świadectw o złożeniu kaucji do wysokości 10% wartości przyjętych na siebie robót, powinny być składane w Zarządzie Drogi Terespolskiej, nie później jak do dnia 28 Lutego (12 Marca) 1893 r.

Plany, rysunki i warunki techniczne na prowadzenie robót, mogą być przeglądane w Zarządzie Drogi, w biurze służby drogowej, codziennie oprócz dni świątecznych, od 10 zrana do 4 po poł. 241r

### Rs. 50 nagrody.

W przejściu z ulicy Królewskiej na Grzybowską, zgubiono w dniu 21 b. m.

**Kolczyk brylantowy,**  
wagi 2 1/2 karata, przy nim pasek z 4 małymi brylantówkami.

Uczciwy znalazca otrzyma powyższą nagrodę. PP. Jubilerów i Lombardy uprasza się o zwrócenie uwagi.

Wiadomość: Grzybowska № 13, m. 1. 318

!!! NA WYPŁATĘ !!!

Europejska Manufaktura  
**J. Arona Folmana,**

Dzika № 17,

poleca swój skład towarów lokciowych, chustek, flaneli, kaszmirów, kortów, firanek, płótna, białizny stołowej itd., w najlepszych gatunkach w cenie umiarkowanej i na raty 218

!!! NA WYPŁATĘ !!!

**КОПАХОН**  
APTEKARZ  
**K. Lerowski**  
z pozwolenia Departamentu  
Medycznego wyrabia  
**КОПАХОН**  
niezawodny przeciw  
**Rzerzączce**  
Cena kop. 80.  
**КОПАХОН**

Sprzedż w Składzie Materiałów Aptecznych  
**W. Waligórskiego, Nowy-Swiat № 38,**  
w Warszawie. 204r

Poszukuje się jako zarządzającego naszym  
składem w Warszawie

## zdolnego kupca,

władającego miejscowymi językami, znającego dokładnie branżę, a także Klientelę na miejscu i na prowincji, który mógłby ewentualnie być w stanie złożyć odpowiednią kaucję. 240r

Akeyjne Towarzystwo fabryki wyrobów wełnianych  
**Gustawa Lorenz w Łodzi.**

## Łódź.

Pół ceny dla mniej zamożnych, na żądanie wielu niezamożnych tylko jeden kurs rzemiosł. Filja Warszawskiej Artystyczno-rzemieślniczej szkoły żeńskiej nagrodzonej medalami, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój.—Ulica Zielona № 5 (dom Ruderowej).—Liczba uczennic ograniczona. 309

**Wielki wybór WYCIERACZEK do nóg**  
z włókien kokosowych, manilowych i innych

### CHODNIKÓW KOKOSOWYCH

różnej szerokości, do pokrycia korytarzy, schodów, kantorów i t. p. użytku, w gatunkach tylko wyborowych

przy Składzie Szczotek i Pędzli

## ALEKSANDRA FEISTA

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej. 311



## PLANAT & C-ie

à Cognac (Charente).

Jeden z najstarszych domów w Cognac'u, 4-ty dom w eksporcie prawdziwego produktu leczniczego **Likier-Cognac.** 209

Nasza marka jest prawie na całym świecie przez znawców dobrze znana za prawdziwe wyroby wyrabiane z win francuskich, oraz dobrze wprowadzona w St.-Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Odessie, dużo wzięta w Łodzi oraz w Warszawie i na prowincji; można dostać we wszystkich handlach win i restauracjach wymienionych miast.

Etykieta biała z herbem **gryf**.—Nasze Cognac'i są jedynie prawdziwe, sprowadzane wprost z miejsca przez naszego reprezentanta.  
**H. KOTTEK-KOTTECKI.**

## OSTRZEŻENIE.

Najprawdziwsza bibulka do papierosów, w arkuszach, książeczkach, bobinach i gilzach z Towarzystwa Anonimowego dla wyrobu papieru „**ABADIE**”.

### z kapitałem 4,000,000 fr.

W PARYŻU,  
sprowadzoną być może wyłącznie przez nas i naszych Reprezentantów na Królestwo Polskie.

W GŁÓWNYM SKŁADZIE PAPIERU i TEKSTUR

## pp. Salzstein & Weinfeld, Dzielna 8

W WARSZAWIE.

Wszelkie bibulki tejże firmy przez innych polecane, nie są prawdziwe. Prawdziwy papier „**ABADIE**” na każdym pudełku zaopatrzony jest firmą:

## F. W. CRONE & C<sup>o</sup> ODESSA,

Seuls Agents pour la Russie.

203R

# BOGUSŁAW HERSE,

## SENATORSKA 10,

poleca:

NOWOŚCI materiałów na sezon wiosenny.

BURKI Himalaya double face à Rs. 33.

OKRYWKI z podszewką double face à Rs. 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

## Skład Oryginalnych Singera Maszyn do szycia

OTRZYMAŁ I POLECA NOWO-KONSTRUOWANĄ

„Vibrating Shuttle” maszynę (z długim bujającym czółkiem).

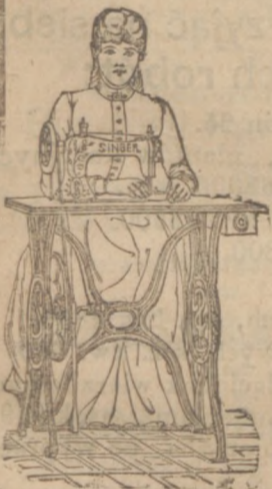
Najlepsza ze wszystkich do  
można nazwać ideałem maszyny  
da w najwyższym stopniu wszyst-  
które do domowego użytku są  
władaniu, chodzi bez hałasu i daje

**MARKA FABRYCZNA**  
prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.



dziś istniejących maszyn, którą  
domowej (familijnej), gdyż posia-  
kie te właściwości i przymioty,  
niezbędne, a więc łatwą jest we  
się wielostronnie zastosować.

**MARKA FABRYCZNA**  
prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.



**UWAGA.** Każda „oryginalna Singera maszyna do szycia” posiada na ramieniu, jak również na bokach stołu powyżej zamieszczoną markę, wszystkie zaś tu na miejscu jako Singera sprzedawane maszyny, nie mając powyższej marki nie pochodzą z fabryk kompanji Singera. W ostatnich czasach sklepy maszyn tu na miejscu, jako też w Łodzi naśladowały markę tę z małemi zmianami, wszakże tak Sąd Okręgowy w Piotrkowie, jak Sąd Handlowy w Warszawie, skazał je wyrokiem z dnia 5 Grudnia 1890 i 21 Czerwca 1891 r., oraz dalszego naśladownictwa zakazał.

Ponieważ pomimo to pojawiają się zawsze jeszcze naśladownictwa (fakt ten chyba najlepszym jest dowodem jak nieporównanej jakości są „oryginalne Singera maszyny”) czuję się spowodowanym ogłosić niniejszem, że tylko oryginalne Singera maszyny powyżej umieszczoną markę posiadają, a dostać ich można wyłącznie tylko w moich składach. 186

**G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa № 6.**

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

**ŁÓDŹ**  
Piotrkowska.

**KALISZ**  
Warszawska 11.

**KIELCE**  
Rynek.

**RADOM**  
Lubelska 109.

**LUBLIN**  
Krak.-Przedm. 176.

**ŁOMŹA**  
Rynek 216.

**PŁOCK**  
Tumska 56.

**SIEDLCE**  
Warszawska 143.



## JEDYNI REPREZENTANCI

Amerykańskiej Fabryki Wyżymaczek

**EMPIRE WRINGER Co** w Auburn N. Y.



**KRZYSZTOF BRUN i SYN,**  
Plac Teatralny, róg Bielańskiej.

**EMIL TREPTE,**  
Marszałkowska 147, róg Próźnej.

Marka fabryczna.

# BIELIZNA

mężka i damska, z płótna, sztyrtynę i madapolamu, najnowszymi fasonów, wyrobiana we własnej pracowni, pod nadzorem specjalisty. — **Przyjmują się obstalunki na wszelką bieliznę i kompletne wyprawy.**  
Główny Skład Jarosławskich i Kostromskich Płócien.

**Moskiewski Magazyn,**  
Bielańska 7. 319

# WYJĄTKOWO!

Najmodniejsze Burki z kapiszonami, z pelerynami „Empiro”, siawuckie i doubl face,  
**od rs. 14,**  
w Magazynie Okryć Damskich  
„HENRI”, Marszałkowska 99,  
drugi dom od kolei. 320

# BURKI.

## Łóżka żelazne,

Materace druciane, Wózki dziecięce, Wagi dziesiętne i Siedzenia druciane do bryczek, wypróbowanej trwałości, w zupełności zastępujące resory, poleca Fabryka J. Neufelda, Pańska 33. — Szczególną uwagę zwraca na trwałość wyrobu i stałych cen. — Opis siedzeń wysyła się na żądanie. 151

## NOWO-OTWORZONY MAGAZYN WYROBÓW ze ŚRODKOWEJ AZJI,

przy ulicy Bielańskiej № 9 (gdzie hotel Paryżki),  
poleca: **Wielki wybór wyrobów ręcznych Bucharckich, Taszkienckich i Samarkandzkich, a mianowicie: Szarpinki jedwabne i półjedwabne, Sussa, Materje na bieliznę męską i damską, Kanausy we wszystkich kolorach. Czeczuncza, Termolama, Szale gazowe, Chustki z termolamy, Chustki jedwabne do nosa i Chustki crêpe de chine i krepowe, Oremburskie chustki, Czałma z wielbłądziej wełny, Jedwabne kołdry, Pantofle kaukazkie, Dywany perskie, Portjery, Obrusy i Poduszki haftowane kordonkami, Również duży wybór Wschodnich srebrnych przedmiotów, najświeższych fasonów z różnokolorowymi kamieniami, po bardzo umiarkowanych cenach. Z uszanowaniem**  
**IBRAHIM DŻANO,**  
Bielańska № 9 (gdzie hotel Paryżki).  
Ceny ściśle stałe. 244T

## S. GAŚSIOROWSKI,

Nowy-Swiat Nr 49, — poleca:  
Ample i Latareje weneckie stylowe, Żardinierki, Wazony, Lichtarze.  
Nowości! Stoły do kart oryginalne i tanie. 245R

# WYPRZEDAŻ

Sukienek, Płaszczków wiosennych i Czapeczek, **po cenach niżej kosztu,** rozpocznie się we Srodę, d. 1-go Marca i dni następnym

w Magazynie Ubiorów Dziecinnym

**A. ALLIMANT,**

ulica WIECZAŁA 12. 325

## 2-ga Warszawska Sala Licytacyjna, SENATORSKA 28.

Dnia 27-go Lutego, r. b. (Poniedziałek) i dni następnym

### Licytacja.

Duży wybór biżuterji, po cenach nader niskich, materiały na damskie i męskie ubrania, meble nowe i używane i t. p.

Między innymi będą licytowane:

Duży samowar (pluce), od rs. 40.

Szkatulka grająca (kosztowała 180), od rs. 70.

Lustro od rs. 9.

Rzadka sposobność dla amatorów, **DUŻY WYBÓR ANTYKÓW.**

Początek licytacji od 12-iej w południe. 330

**Ceny nader przystępne.**

Uznano przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W.

## Dla kaszlących i osłabionych SŁODOWY EKSTRAKT i KARMEŁKI

z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych. 158R

Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i na Środkowo-Azjatyckiej w Moskwie.



Fabryki „LELIWA” w Warszawie

ulica „LELIWA” Zgoda Nr 6.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Wyborowa Kjachtyńska

# HERBATA

Najwyżej zatwierdzonego Handlowo-Przemysłowego Towarzystwa pod firmą

**Następca Aleksieja Gubkina, A. Kuzniecowa i Sp.**  
w Moskwie,

sprzedaje się hurtowo i detalicznie w składach: przy ulicy Marszałkowskiej № 115, Twardej № 6, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach kolonialnych. 164R

# OGŁOSZENIE.

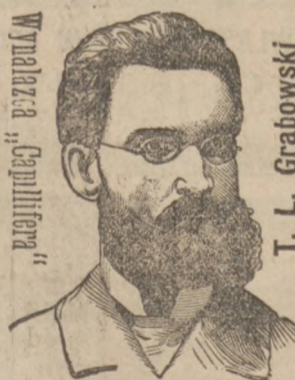
Do robót przy rozszerzeniu plantu odnogi Brzesko-Chełmskiej, Zarząd drogi Terespolskiej wzywa osoby, chcące przyjąć na siebie prowadzenie następujących robót:

1. Cięcie lasu z wykarczowaniem pni dziesięcin 25.
  2. Roboty ziemne dla rozszerzenia torowiska, plantów stacyjnych, przejazdów i t. p., razem około saż. sześć. 68000.
  3. Zaszewanie skarp, nasypów i wykopów, saż. kw. 28500.
  4. Darniowanie pasami i krzyżami, saż. kw. 9800.
  5. Darniowanie kozuchowe, saż. kw. 22000.
  6. Toż samo z zasadzeniem kołków wierzbowych, saż. kw. 4800.
  7. Toż samo z urządzeniem plecianek wierzbowych, saż. kw. 680.
  8. Wzmocnienie skarp, nasypów za pomocą plecionek wierzbowych z wypełnieniem przestrzeni między nimi kamieniami, saż. kw. 90.
- Wyszczególniona ilość robót może być zmieniona po wypracowaniu częściowych projektów.

Roboty mogą być oddane wszystkie razem lub częściowo.

Deklaracje z dołączeniem świadectw o złożeniu kaucji do wysokości 10% wartości przyjętych na siebie robót, powinny być składane w Zarządzie drogi Terespolskiej nie później, jak do dnia 28 Lutego (12 Marca) 1893 r.

Plany, rysunki i warunki techniczne na prowadzenie robót, mogą być przeglądane w Zarządzie drogi, w biurze służby drogowej, codziennie, oprócz dni świątecznych od godziny 10-iej do 4-iej po południu. 242r



Przygotowanie i sprzedaż dozwolone przez Urząd Lekarski za № 1086, na ogólnych zasadach handlu

# CAPILLIFER

niezawodny środek wzmacniający cebulki włosowe i niszczący łupież, wskutek czego rosną mocne i gęste włosy, co doświadczone długoletnią praktyką wynalazcy  
Ceny flakoników stałe: rs. 1 kop. 20, 2 i 3 ruble.  
Sprzedaje się u wynalazcy 208R

**T. L. GRABOWSKIEGO**

w Warszawie, Aleja Jerozolimska № 70, m. 17.

NOWO-OTWORZONY

Skład bardzo tanich

E. Mireckiej,

# FIRANEK

Krucza 23, m. 13

W WARSZAWIE.

## Dzierżawa.

W gub. Warszawskiej, pow. Grójcekim, do wydzierżawienia majątek, wólk 26, z inwentarzem żywym i martwym, w każdym czasie do objęcia, odległy o 9 wiorst od miasta powiatowego, 1 1/2 wiorsty od cukrowni. — Blższe szczegóły w Kociszowie, poczta Grójce. 326

Fabryku hurtowego produktu rolniczego, ma

zaraz do oddania, skład i wyłączną sprzedaż

na Królestwo i Cesarstwo, potrzebny kapitał dla objęcia około 10,000 rs.

Oferty kantor Kurjera Warszawskiego „F. S.” 331

**Łaźnia Parowa**  
z KAMIENI  
**„Diana”,**  
**WANNY**  
marmurowe i miedziane,  
**Prysznice.**  
Abonament 3, 6, 12,  
biletów taniej. 52R  
13. Chmielna 13.

W dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1893 roku, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się w sali IV-go Wydziału tutejszego Sądu Okręgowego w Warszawie, przy ulicy Miodowej w gmachu tegoż Sądu publiczna licytacja

**Dwóch Kolonij,**

położonych w Pruszkowie, powiecie Warszawskim, mających urządzoną hypotekę, a mianowicie: 1) kolonij oznaczonej Numerami 17, 18, 19 i 20, składającej się z 8-miu mórg 149 pretów gruntu ornego bez budynków i 2) kolonij oznaczonej Numerami 21 i 22, składającej się z 20 mórg miary nowopolskiej, na której znajdują się budynki mieszkalne i gospodarstwo. — Licytacja zaczyna się: pierwszej kolonij od summy rs. 300, drugiej zaś od summy rs. 2,000. — Blizsze szczegóły dotyczące tych sprzedaży, udzielać mogą w Kancelarii Komisarza Sądowego Rożnowskiego w Warszawie, przy ulicy Kruczej pod Nr. 8. 224R

WIELKI WYBÓR  
NAJMODNIEJSZEJ  
Biżuterji Paryzkiej,  
**Sztuczne Brylanty**  
prawdziwe paryzkie,  
oraz  
**PERŁY**  
poleca 160R  
**Bernard Kipman,**  
Senatorska 6, róg Miodowej.

W Zakopanem  
**WILLA ZACISZE,**

położona nad Bystrem pod lasem, z pięknym widokiem na góry, składająca się z 7 pokoi, 2 kuchni, piwnicy i 2 strychów, do wynajęcia na lato wraz z całkowitem umeblowaniem. —  
Taż sama Willa jest do sprzedania. Wiadomość w Magazynie M-me ANNA, Warszawa, ul. Marszałkowska 149. 324



Wyroby z mojej dystylarni są nader poszukiwane i przeto niektórzy w celu podejścia Szan. Konsumentów zaczęli wypuszczać liche fabrykaty we fiaskach, z etykietami zupełnie imitującymi moje. — Uprzedzając o tem Sz. Publiczność, mam honor nadmienić, że w celu ukroczenia nadużyć, wyroby moje nadal będą opatrywane dodatkowo w etykietkę z marką fabryczną przez Departament Przemysłu i Handlu w Petersburgu zatwierdzoną i postać bociana wyobrazającą; a winnych ścigać będę sądownie.  
Z uszanowaniem

**Markus Braun,**  
Piotrków. 287  
**Angielskiego języka**  
udziela H. Berger, autor «Latwej Metody»,  
Sienna Nr 18 mieszk. 9. 323

**Lekcje Tańców**  
Wincentego Słowackiego,  
artysty baletu Teatrów Rządowych Warszawskich, dla osób dorosłych, oddzielnie dla uczniów i uczennic zakładów naukowych i dzieci, a także udzielam lekcje po pensjach i domach prywatnych. — Nowy-Swiat Nr 32, mieszkania 9. 321

**KALENDARZ OGRODNICZY**  
na rok 1893 wraz z  
**Cennikiem Nasion**  
i 327  
**Drzewek owocowych,**  
wysyła franco i bezpłatnie na każde żądanie  
**ZAKŁAD OGRODNICZY**  
**J. BARDET,**  
Senatorska 35, w Warszawie.

**Aparaty powietrzne do wyszynku piwa** oraz Pompki.  
**Lodownie pokojowe,**  
**Kredensy kuchenne,**  
**Szafy spiżarniane,**  
**Stoły kuchenne,**  
**Stoły do zmywania naczyń,**  
**Umywalnie wykwinne z marmurem,**  
**Pralnie, Magle,**  
**Maszyny do masła różnej wielkości,**  
**Tarki metalowe z korbą,**  
**Prasy do serwet,**  
**Wieszadła amerykańskie do bielizny,**  
**Naczynia emaljowane oraz wszelkie przy-**  
lory w zakres gospodarstwa domowego wcho-  
dzące. — **Waterklozety, Puderklozety,**  
**Sitzbady, Szafiki i Wanienki,** poleca

**J. KUCHTA**  
Każdemu kupującemu ustępuje się znaczny rabat. Cenniki wysyła się bezpłatnie. 229  
**Fabryka: Piękna Nr. 30.**  
**Skład Fabryczny:**  
**Graniczna nr 17, I-e piętro.**

**Amatorom dobrej kawy!!!!**  
Amatorom dobrej kawy!  
Polecam w wielkim wyborze Maszynki do kawy różnych systemów, Piecyki do palenia kawy, Młynki do mielenia kawy oraz Kuchenki do gotowania: benzynowe, spirytusowe i naftowe. Ceny niskie.  
**Skład Naczyń kuchennych i wy-**  
robów nożowniczych  
**Edwarda Dusoge,**  
Nowy-Swiat 5. 269

**WINA KBYMSKIE**  
czerwone,  
w szczególności w obecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe  
**REFOSCO,**  
zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial“, w cenie od rs. 1,30 do rs. 4, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win  
**Braci Kempnerów,**  
DEUGA Nr 5, 8r  
oraz w sklepach „Merkury”.

**KEFIR**  
z mleka świeżego, przegotowanego, wyrabia stale Apteka  
**E. GESSNERA,**  
Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej w Warszawie. Dostać można w b. wielu Aptekach warszawskich. 144a

**FABRYKA i MAGAZYN**  
**MEBLI**  
**BAMBUSOWYCH**  
**M. STANKIEWICZA,**  
TREBACKA, róg NOWOSENATORS.  
POLECA OGROMNY WYBÓR  
**MEBLI i MEBELKÓW DO**  
SALONÓW, BUDUARÓW, POKÓJ,  
GABINETÓW i t. p.  
—o—  
Oprawia malowidła i hafty w bambusowe meble. Wybór stolików do malowania na drzewie.  
—o—  
NOWE TRANSPORTY  
**JAPŃSZCZYZNY**  
ZNÓW NADESZŁY.  
—o—  
**CENY NIZKIE i STAŁE.**  
PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH  
ODSTĘPUJE SIĘ RABAT. 278

**O wiorst 30 od Wołoczysk**  
w gubernji Wołyńskiej, do sprzedania: Dębów 3,000, Jesionów 2,000, Jaworów 2,500, Klonów 3,000, Brzostów 500, Lip 5,000 i drzew grabowych 2,000 sążni. — Dla powzięcia bliższych informacji udawać się należy do Domu Handlowego **A. Danilewskiego i Spółki** w Kijowie. 212

**Hurtowy i Detaliczny**  
**Krakowski**  
**Skład Węgla**  
**Złota 54,**  
TELEFON 138.  
**Filja: Zgoda Nr 7.**  
Węgiel z kopalni  
**„Rudolf” w Niwce,**  
**Sosnowickiego Towarzystwa**  
dostarcza po cenach niskich, z gwarancją wagi i szybką obsługą. 236

**WYMIERNIA**  
CZYSZCZENIE HYGIENA ZĘBÓW  
DENTYSTY  
MOSKWA NIEMIECI MOST FARA DZIAMO RÓWNA  
SKŁAD GŁÓWNY I KANTOR  
BOLSTA JADWIGOWA DOM WARSZAWA  
62r

**WELOCYPEDY ANGIELSKIE**  
**QUADRANT i CRYPTO**  
UZNIANIE USTALONE  
POLECANA  
**LUDW. REINEKE & Co**  
MARSZAŁKOWSKA 134  
RÓG ŚCIE KRZYCKIEJ. 228R

**„Znacznie ulepszone”**  
**Gilzy higieniczne**  
z wata Hawanna i z najlepszej francuskiej bibulki, nie szkodliwe zdrowiu i nie psujące się przy napychaniu, poleca powszechnie znana od 1878 r. Pierwsza Mechaniczna Fabryka Gilz pod firmą **„Ozarów”** w Warszawie, ulica Chmielna 10, wprost Belle-vue. Dla uniknięcia podrabianych, zwraca się uwagę. Szan. Konsumentów na markę fabryczną, przez Depart. handlu i przemysłu zatwierdzoną. 304

Najmniejsi  
i najpiękniejsi  
na świecie  
**Ludzie**  
Miniaturowi  
przybyli do Warszawy i po raz pierwszy pokazują się w **MUZEUUM**  
**Szultze-Bieńkowskiej,**  
Królewska Nr 16.  
Marquis Wolge liczy 36 lat, wysokości 28 cali. Marquiza Louise liczy 26 lat, ma wysokości 29 cali. — Wejście do Muzeum tylko 20 kop. 298

**OGŁOSZENIE.**  
Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) roku bieżącego, o godzinie 12-ej w południe, dopełniona zostanie licytacja głośna na dostawę mięsa dla mieszkańców Fortecy Nowogeorgiewskiej. — Życzący podjąć się takowej dostawy, złożycy winni świadectwo gildyjne, dowód, że należą do cechu rzemieślników, oraz wadium wynoszące rs. 500.  
O warunkach bliższych poinformować się można każdodziennie o godzinie 12-ej w południe, w Kantorze fortecznego sklepu wojskowego w Nowogeorgiewsku. 180r

**Pulpity do nut**  
składane, praktyczne i trwałe do użytku prywatnego, koncertów, szkół i orkiestr, cena rs. 3,  
**Juljan Berg,**  
Mazowiecka 16. 199r

**Do sprzedania jest:**  
1. Krajalica tarczowa do buraków, 4 stopy ang. średnicy z tarczą stalową, o 8miu ramach nożowych, z trzema zapasowymi kompletami nożów, całość w b. dobrym stanie.  
2. Dziewięć dyfuzorów bez armatury, każdy po 139 wiader objętości.  
Obejrzcie przedmioty te można w cukrowni Michałow, 15 wiorst szosą od stacji D. Ż. W.-W. „Grodzisk”, porozumieć się zaś co do kupna tamże lub w Biurze Administracji w Warszawie, Elektoralna 7. 301

**HISTORIA i HISTORYCY.**  
Studjum krytyczne o historii uważanej jako umiejętność pozytywna przez **Ludwika Boudeau**, opuściło prasę i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. 1 kop. 35, z przesyłką pocztową Rs. 1 kop. 60.  
N A K Ł A D  
S. Lewentala, Wydawcy w Warszawie,  
Nowy-Swiat Nr 41. 210r

**Biuro Techniczne**  
**K. Siennicki, inżynier,**  
Wspólna 23.  
Przyjmuje dozór techniczny nad fabrykami z odpowiedzialnością rządową. Uziela porady w kwestjach technicznych. Sporządzanie planów, rysunków, kosztorysów. Obliczanie siły motorów. Instalacja i sprzedaż kotłów, maszyn i t. p. Wyrobienie marek fabrycznych i patentów. Roboty budowlane, betonowe, drewniane i t. p. 13

**Do sprzedania jest:**  
1. Maszyna parowa leżąca, o średnicy cylindra parowego 320 m/m i skoku 760m/m.  
2. Pompa wodna balansjerowa, złożona z dwóch cylindrów wodnych, o średnicy 305 m/m i skoku 610 m/m.  
3. Warnik żelazny okrągły, o średnicy 7 stóp m. ang., a wysokości 5 stóp 1 cal, powierzchni ogrzewalnej 200 stóp kwadratowych, mieszczący około 4,000 lb cukrzyca z kondensatorem.  
Obejrzcie przedmioty te można w cukrowni Czernk pod Gójem, porozumieć się zaś co do kupna tamże lub w Biurze Administracji w Warszawie, Elektoralna 7. 300  
Kompletne urządzenie większej  
**Fabryki gwoździ**  
do obuwi.  
(drowniane i rozmaite żelazne do obcasów)  
**tanio do sprzedania.** — Oferty uprasza się pod lit F. J. 750 do Biura Ogłoszeń Hugo Langewitz w Rydze. 289

# Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

Zantor Główny, plac Warecki № 2,  
Filja I-sza, Leszno № 2, róg Przejazd,  
Filja II-ga, Krakowskie-Przedmieście № 70.

zawiadamia, że w d. 22 Lutego (6 Marca) 1893 r. i dni następnych codziennie z wyjątkiem świąt, od godziny 10-ej zrana, w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Wareckim Nr 2, odbywać się będzie

## LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych tak w Kantorze Głównym przy placu Wareckim Nr 2, jak i w Filji I-ej Leszno Nr 2 oraz w Filji II-ej Krakowskie-Przedmieście Nr 70.

Wykaz numerów podlegających sprzedaży w Gazecie Policyjnej. 182

### Nauka i wychowanie.

**Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska** Jadwigi Przewoźkiej, Niecała 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybko odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. Dla przyjezdnych pośpieszne kursy. 5696

**Angielki, francuzki z bardzo dobrimi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz.** Biuro nuczycielskie pierwszorządne Jasińskiej, ul. Berga 6, parter. 610r

**Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego.** Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 504r

**Adres szkoły kroju i szycia J. Grabskiej,** Marszałkowska 149. System własny, dyplomowany w Paryżu bez linijek, poprawek i pasowania. Do pomocy księżki. 6067

**Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann.** Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 5970

**Angielska metoda Reussnera dla samouków z wymową, kopiejkę 75.** Niemiecka Metoda kursu niższy sześćdziesiąt kopiejek. Kurs wyższy jeden rubel sześćdziesiąt kopiejek. Komplet (oba kursy) dwa ruble. Elementarze: polsko-niemiecki lub rusko-niemiecki z czterestoma wzorkami pisma i 200 obrazkami 35, 20 i 10 kop.; polski z dwudziestoma wzorkami pisma, rysunków i obrazkami (340 figur) po 25, 15, 4 kopiejki. Dopłata po dwadzieścia kopiejek do rubla na pocztę. Skład u autora (Reussnera), Marszałkowska 142, Warszawa. 467

**Buchalterji wyucza gruntownie wieloletni zastępca Danilewicz, autora buchalterji,** Chmielna 5. 605r

**Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrow, guwernantki, bony.** Świętokrzyszka 27, Dąbrowska. 5636

**Buchalterji nauczyciel S. Rogulski, dyplomowany przez okręg naukowy.** Niecała № 4. 5644

**Była uczennica konserwatorium, z atestatem, udziela lekcji.** Trzy lekcje próbne, bezinteresownie. Nowogrodzka 31—15. 5753

**Gimnazistka z patentem udziela korepetycji, przygotowuje do gimnazjum.** Chmielna 76, m. 34. 5972

**Gimnazystka szwedzka w godzinach wieczornych, dla chłopców do lat 12-tu.** Mazowiecka 6. 4702

**Języka niemieckiego udziela metodą poglądowo-konwersacyjną Reussner, autor podręczników naukowych.** Ulica Marszałkowska 142. 41019

**Kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego na prawach nauczyciela gimnazjum, udziela lekcji.** Smolna 25, m. 20. 4551

**Kupiec życzy sobie pobierać lekcje francuzkiego z konwersacją, u zdolnego nauczyciela francuza.** Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod „Z. M. Z.” 5747

**Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs.** Angielska, 3 Miodowa, oficyjna 25. 3658

**Lecje niemieckiego pragnę pobierać od 9—10 wieczorem.** Oferty w kantorze Kurjera „Niemiec.” 6012

**Nauczycielka z wyższym wykształceniem, językiem francuzkim, specjalnie i krawiecczyną, poszukuje miejsca tu lub na wyjazd.** Hoża 7—22. 6034

**Niemieckiego języka konwersacji udziela nauczyciel.** Nowy-Swiat 44, m. 20. 5901

**Nauczycielka z francuzkim i muzyką poszukuje miejsca na wieś.** Chłodna № 32, miesz. 20, od 9—11 zrana. 5470

**Pisowni ruskiej wyucza ułatwionym systemem student.** Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Dyktanda.” 6040

**Podowita francuzka, wykształcona, udziela konwersacji od 5-ej do 7-ej wieczorem.** Jeruzolimka 70, m. 17. 5952

**Realista (matematyk), ze świadectwem z ukończenia poszukuje korepetycji.** Żórawia 23, m. 28. 6001

**Szkoła kroju i szycia Skwareckiej, plac św. Aleksandra № 14, m. 6.** Uwaga! Uczennice praktykują na materiałach. 5568

**Student ruski poszukuje lekcji lub korepetycji.** Wilcza d. 30, m. 8. 5997

**Student, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcji lub korepetycji.** Oferty: u stróża, Leszno 28. 6016

**Student udziela lekcji.** Gruntownie matematyką i języki. Żórawia 17 m. 15, od 3—5. 6073

**Szkoła kroju i szycia damskich ubiorów „A la Parisienne,”** Chmielna 30, parter, 1 marca r. b. otwiera filje: Elektoralna 35, miesz. 5. Emilia Ehrenkreutz, uczennica Vorth'a. 6062

**Tanio udzielam lekcji i muzyki, u siebie i na mieście.** Chmielna 36—5. 5339

**Zakład froblowski Marji Keller, Senatorska № 11, przyjmuje też wychowawczyń.** 5703

### Doniesienia osobiste.

**Kawaler, ewangelik, lat 38, będący wspólnikiem interesu fabrycznego na prowincji, pragnie zaślubić panienkę lub wdowę bezdzietną, mającą od 8—10 tysięcy rubli pasagu.** Osoby interesujące raczą oferty nadsyłać: Warszawa poste-restante dla „Ryszarda.” 5915

**List dla „Muzykalnej” na pocztę.** 5963

**Mała Kapryśnica H. H. ma list pilny na pocztę.** 6048

**Niemira 6,000 raczy odebrać list poste-restante z fotografią.** 6008

**Mężczyzna 41 lat wieku, na prowincji zamieszkały, mający dostatnie utrzymanie i kilka tysięcy rubli swego majątku, pragnie w celu matrymonjalnym poznać przyzwoitą osobę wyznania ewangelickiego, w praktycznych zasadach życiowych wychowaną. Reflektantki raczą łaskawie wskazać sposób, w jaki mogłoby nastąpić zapoznanie się.** Oferty: Warszawa dla „J. A. № 385” poste-rest. 5495

**Prowizor farmacji, katolik, lat 32, łagodnego charakteru, pracowity, oszczędny, życzy sobie poznać w celu matrymonjalnym pannę inteligentną, oszczędną, dobrą gospośnią, nie starszą nad lat 28, z posagiem 10—15 tysięcy rubli, która to suma użyta będzie na kupno apteki na imię żony, zatem co do kapitału gwarancja pewna. Osoby poważnie rzecz traktujące raczą dokładne oferty nadsyłać Warszawa poste-restante dla „Prowizora J. J.” Dyskreja honorem prawego człowieka zapewniona. 5401**

**Panna lat 24 katoliczka, szatynka, przystojna i jak utrzymują bardzo sympatyczna, inteligentna i muzykalna, mająca posagu 2,500 rs., życzy drogą anonsu znaleźć męża zanego charakteru, z wykształceniem, przemysłowca lub urzędnika, w wieku do lat 35. Rzecz traktuje się poważnie. Oferty pod adresem „Spokój” poste-restante Warszawa, zawiadamiając. 5461**

### Posady i prace.

#### a) Poszukiwane.

**A. Wdowa po inżynierze młoda, inteligentna poszukuje od kwietnia miejsca kasjerki, zarządzającej lub sklepowej w jednej z pierwszorzędnych firm.** Na żądanie kaucja: Chłodna 33, m. 5, od 9 do 11 rano. 5978

**Buchalter poszukuje zajęcia w godzinach wieczornych.** Oferty Kurjer dla „Buchaltera.” 5941

**Były urzędnik z kaucją 2,000 rs. życzy sobie miejsca kasjera, magazyniera, kontrolera i t. p. Zgadza się na wyjazd.** Oferty: Bracka № 5, m. 16, od 10-ej zrana do 3-ej. 5763

**Korespondent polski, niemiecki, ruski, poszukuje zajęcia wieczorami lub na 2 godziny w dzień.** Oferty sub „0000” przyjmuje Kurjer Warsz. 6022

## OGŁOSZENIE.

Komitet Gospodarczy przy Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, w pomieszczeniu tegoż Komitetu w Cytadeli Aleksandrowskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż materiałów leśnych opałowych, otrzymanych po wycięciu drzew dla przeprowadzenia dróg: 1) Jabłonna, Stanisławów, Pustelnik, Nadma, Słupno i 2) Jabłonna-Zęgrze wraz z połączeniami na lewo drogi szosowej Kowieńskiej: Nieporęt-Zagrody i Wieliszew-Jabłonna, z częścią drogi Wieliszew-Nieporęt, od pikiety Nr 124 do szosy Kowieńskiej. Materiały leśne powyżej wymienione do sprzedaży, są następujące: Drwa w ilości 142 russkich sążni kubicznych; Gałęzie w ilości 162 rus. sąż. kub. i karcze (pnie), sztuk 2,730. — Warunki są do przejrzenia w Komitecie w dniach posiedzeń biurowych, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu. 305

**Gospodynie, panny służące i bony umieszcza kantor komisowy kaucjonowany, Nowosensatorska 6. 306r**

**Gimnazistka z medalem poszukuje miejsca na wyjazd lub w Warszawie.** Konwersacja francuzka. Bednarska 6—14, od 12—4-ej. 5819

**Kobieta średniego wieku, inteligentna, poszukuje zarządu domem, opieki nad dziećmi, pielęgnowania chorych, zna krawiecczynę.** Łaskawe oferty: Kurjer „N.” 5726

**Młody człowiek, energiczny, z kaucją, poszukuje miejsca w składzie, kantorze.** Łaskawe oferty K. B. przyjmuje Kurjer. 5937

**Młody człowiek, inteligentny, z prowincji, znający języki polski, ruski i rachunkowość, poszukuje zajęcia.** Łaskawi reflektantki raczą się zgłosić na ul. Żórawia pod № 23, m. 30. 5788

**Marymontczyk doświadczony praktycznie we wszystkich kierunkach i buchalterji, pragnie przyjąć zarząd domu lub prowadzenie interesów u zamożniejszych właścicieli.** Daje gwarancję. Oferty Kurjer Warszawski „Marymontczyk”. 5989

**Osoba młoda, solidna, umiejąca korespondencję polską, niemiecką, potrzebną, wymagane referencje.** Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Przyzwoitą”. 6043

**Osoba wykształcona poszukuje zajęcia z życia i mieszkaniem lub pieniężne wynagrodzenie, posiada języki i muzykę.** Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 15, od godz. 3 do 6-ej. 6020

**O zajęcia, choćby w początkach bezpłatne, prosi człowiek, nawykły do pracy, a skutkiem okoliczności, niezależnych od niego, skazany na dłuższą bezczynność. Może prowadzić korespondencję handlową, zafatuwać wszelkiego rodzaju czynności biurowe, rachunkowe itp.** Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod adresem: ulica Długa 13. 6013

**Osoba zdolna do krawiecczyny i bielizny, posiada krój i szycie na maszynie, poszukuje miejsca w domu prywatnym lub na stałe, choćby do pojedynczej osoby, mogącej zająć dziećmi.** Ulica Łucka 28, wiadomość u gospodarza. 633r

**Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do słabowitej osoby.** Gnojna 3, mieszkania 25. 5922

**Ogrodnik wykwalifikowany potrzebuje posady.** Wiadomość: Żelazna № 30, mieszkania 8. 5828

**Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domem, z szyćem.** Pańska 88, miesz. 3. 5819

**Poszukuję prowadzenia meldunków w godzinach pozabiurowych.** Ciepła 26, mieszkania 9. 6049

**Polka młoda, gimnazjalne wykształcenie i doskonały ruski, początki francuskiej konwersacji, muzyki, poszukuje miejsca.** Oferty kantor Kurjera „Walerja”. 5889

**Paryżanka na kilka godzin wolnych do konwersacji i korespondencji.** Nowy-Swiat 31, „Au bon marché”. 5986

**Student poszukuje za godzinę francuskiego i godziny korepetycji.** Złota 34, miesz. 5. D. W. 5992

**Urzędnik kolei, spadły z etatu, z kaucją 1,500 rs., szuka posady kasjera, inkasenta, magazyniera.** Za wyrobienie posady od 300 do 500 rs. Oferty pod T. S. 1,500 w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 644r

**Uzdolniona w krawiecczynie szuka zajęcia.** Piękna 31, m. 11. 6063

#### b) Zaofiarowane.

**Bona niemka, młoda, z szyćem, do dwojga dzieci potrzebna zaraz.** Aleja Jeruzolimka 78, m. 25. 600r

**Doktor, polak, potrzebny. Miasteczko fabryczne w gub. podolskiej, stacja kolei o 8 wiorst.** Pensja 300 rubli i mieszkanie. Adres: Krzyżopol, apteka Zabokrzycka. 5620

**Bufetowa potrzebna zaraz do samodzielnego prowadzenia ka wiarni, z kaucją.** Wiadomość: Świętojańska № 12. 6035

**Do pracowni rzeźbiarskiej potrzebny jest uczeń, mający zdolność do rysunku.** Miodowa № 6. 5100

**Do Łodzi potrzebne hafciarki za dobrem wynagrodzeniem.** Oferty: Łódź, Mikołajowska 56, Mazurkiewicz. 589r

**Do Łodzi do dużego detalicznego magazynu towarów lokciowych poszukuje się zdolnego młodego subiekta (Verkäufer) do natychmiastowego objęcia miejsca.** Oferty z wyszczególnieniem żądanego wynagrodzenia nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego w Łodzi pod lit. „S. S. 118.” 551r

**Do obsługi jednej osoby potrzebny jest służący przychodni, zamieszkały w bliskości ulicy Leszno.** Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Służący.” 641r

**Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki do maszyny Whelera-Wilsons, dziurkarki i uczennice.** Podwale domu № 16, stróż wskaże. 6051

**Freblówka z czteroklasowym patentem, umiejąca szyć, izraelitce pierwszeństwo.** Zgłażać się codziennie wieczór po 8-ej, Gęsia 14, m. 5. 645r

**Kucharka, która gotuje jak kucharz, z dobromi kilkoletnimi świadectwami, potrzebna zaraz.** Ul. Królewska 25, właściciel domu. 5913

**Młody człowiek od lat 14-tu, znający języki polski i ruski, mający ładny charakter pisma, może znaleźć posadę kantora w za wynagrodzeniem miesiecznie. Reflektantki posiadający odpowiednie kwalifikacje moralne, zechcą złożyć oferty wraz z curriculum vitae w kantorze Kurjera sub „Informacje”. 6014**

**Malżeństwo bezdzietne, uczciwe, za roznośnienie bielizny otrzyma mieszkanie w suterenie.** Pralnia Warszawska, Nowy-Swiat № 4. 5985

**Maszynistki i podręczne do bielizny potrzebne zaraz.** Mostowa 18, m. 25. 640r

**Osoba młoda, inteligentna, z kaucją rs. 60, potrzebna do sprzedaży wód mineralnych.** Jeruzolimka 64. 6058

**Piwowara majstra, fachowca, do samowładnego prowadzenia słodowni i browaru na prowincji, z kapitałem rs. 2,000—4,000 poszukuje.** Warunki korzystne, udział w zyskach zapewniam. Tylko dobre świadectwo i rekomendacje uwzględnię. Oferty pod „Samowładny” przyjmuje Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 5086

**Potrzebne są szyćce do bielizny męskiej, jak również dziurkarki dla wydania roboty.** Wiadomość w fabryce bielizny, Senatorska 26, w podwórzu na lewo. 5362

**Potrzebna jest zaraz bardzo zdolna panna do pracowni sukien.** Wspólna 42, mieszkania 10. 5796

**Panienki od lat 16 mogą znaleźć zajęcie w fabryce koronek M. S. Feinkinda przy ulicy Świętojańskiej № 10.** Zgłosić się można codziennie zrana od godziny 10-ej, w kantorze fabrycznym. 5669

**Potrzebna jest zaraz zdolna podręczna do bielizny.** Chmielna № 82, m. 28. 5863

**Potrzebny jest ogrodnik, kawaler, z dobrymi świadectwami.** Pensja rs. 60, kompletne utrzymanie i tantjema. Wiadomość: Chmielna 36, miesz. 1, od 10-ej zrana do 1-ej. 601r

**Potrzebna jest bufetowa z porządną familiją; zgłaszać się można tylko z dobrymi świadectwami i rekomendacją.** Zgłaszać się zawsze po południu do restauracji „Marie”, Wierzbowa № 5. 5556

**Potrzebna jest bona niemka w średnim wieku, znająca się na szyćiu i gospodarstwie domowym.** Powązki, dom gotycki, u generała Starynkiewicza. 5487

**Potrzebny korepetytor do dwóch chłopców, za 8 rs. miesięcznie.** Grzybowska № 70, mieszkania 14. 5965

**F**szczelarz potrzebny, kawaler. Nowowiejska 7, p. Duszko. 5664

**P**otrzebna kompletnie uzdolniona kamizelczarka za dobrem wynagrodzeniem. Wspólna 33—11. 6074

**P**otrzebne spódniczarki, staniczarki, uczennice. Tamka 28, m. 27. 6070

**P**otrzebna zaraz uzdolniona spódniczarka. Szkoła rzemiosł, Marjańska 9. 6055

**P**otrzebny chłopiec do składu wódek, obeznany z tą czynnością. Ulica Marszałkowska 37. 6021

**P**otrzebny od 1-go kwietnia rządcą, kawaler, z dobrymi świadectwami, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, z kaucją rs. 1,000. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. w Łodzi sub „P. D.” 595r

**P**otrzebny jest zdolny introligator. „Run-do”, Marszałkowska 123, posada stała. 5955

**P**otrzebna jest panna zupełnie zdana do staników i uczennica. Solna 4, mieszkania 12. 6011

**P**otrzebna jest sklepowa do sprzedaży pieczywa na straganie i w sklepie od 1-go marca, z kaucją rs. 100. Wiadomość u właściciela piekarni, ul. Solna 13. 5962

**P**od ręczna potrzebna. Wspólna 16, mieszkania 21. 6084

**P**raktykant handlowy, dobrze piszący po polsku, rusku, z rekomendacją, potrzebny do kantoru. Wiadomość: Warszawskie Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 6065

**P**otrzebny praktykant platny, z dobrym niemieckim i polskim, oraz poręczenia. — Oferty „Kantor” przyjmuje Kurjer. 6044

**P**rasowaczka na wyjazd do Sosnowca, potrzebna zaraz. Wiadomość, Dzielna 2, w pralni. 6041

**P**otrzebna sklepowa gruntownie obeznana z handlem kolonialno-mącznym. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „Mączny”. 6039

**P**otrzebny rządcą do majątku z kaucją. Oferty „Be-te” w kantorze Kurjera. 5970

**R**ekawicznicy-krajacze, uzdolnieni wszechstronnie, z dobrymi rekomendacjami, poszukują się zaraz na wyjazd. Oferty „Rekawicznik” kantor Kurjera. 6003

**R**ządcy do prowadzenia meldunków w powiaty poszukują. Fabryczna 28, u właściciela. 5717

**S**klepowa i panny do okryć potrzebne zaraz do magazynu, Bracka 10. 5740

**S**tarsza panna uzdolniona potrzebna do magazynu miod. Rykowska, Długa 47. 5839

**S**zewc umiejący pisać i znający czeladź potrzebny do wydawania i przyjmowania roboty do składu hurtowego obuwia. Oferty Biuro Rajchmana i Spółki, Senatorska 26 „Szewc.” 638r

**S**taniczarki zupełnie udoskonalone, szyjące biegle na Singera, potrzebne do trykotów. „Manufaktura krajowa”, ulica Niecała 12. 6085

**S**tangret, kawaler, mówiący po niemiecku, potrzebny. — Królewska 6, m. 6. 5968

**S**lusarskich czeladzi zdolnych potrzeba na roboty warsztatowe i ustawianie balkonów lanych. Hoża 64. 5866

**U**mdrukiar zdolny znajdzie stałe zajęcie w dużej litografii na prowincji. Oferty składać w Kurjerze pod „Umdrukiar.” 5456

**U**czeń fachu optyczno-mechanicznego potrzebny do Feliksa Pik, Niecała 2. 5831

**W** Najlepszej pralni bielizny, ul. Sienna 13, potrzebna jest uczennica. 5504

**Z**araz potrzebna uzdolniona panna do hałtu. — Krucza 38, m. 6. 5977

**Z**ecer młody do robót akcydensowych, potrzebny do litografii i drukarni „Liberty” Leszno 13, obeznany z maszyną pedałową mają pierwszeństwo. 5998

### Kupno i sprzedaż

**A**dres. Meble tanie, garnitury, otomany, szafy, komody, łóżka, biura, kredensy, stoły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 3995

**A**dres. Bazar wyrobów kobiecych, Królewska 6. Okazja: stoliki ładnie wypalane, ręczna praca, tanio do sprzedania. 5999

**A**. Materace najtańsze. Królewska 27, L. A. Wrotnowski. Cennik: sprężynowe na angielskich sprężynach od rs. 7, włosiane rs. 8, walcikowe rs. 5, z wełny drzewnej 2.30. — Robota i materjały najtrwalsze. 6082

**D**o sprzedania bardzo tanio faeton lekki i wygodny. Leszno 70. 6077

**D**o sprzedania wypadkowo zupełnie nowy dobry kredens. Marszałkowska 97a, mieszkania 7. 5731

**D**o sprzedania garnitur mebli salonowy odkryty jedwabiem (czarny ze złotem), w bardzo dobrym stanie, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzesel, stołu, ewentualnie i dużego lustra. Graniczna 10, m. 2, między godziną 10 a 1-2-24. 5731

**D**o sprzedania kołyska Gostyńskiego roboty, w dobrym stanie, żyrandol o 7 lichtarzach, za przystępną cenę. Warecka 10, m. 29. 6003

**D**o sprzedania kwiaty w monturach wiosennych oraz szafy i żelaza do tychże. Elektoralna 35, m. 8. 6052

**D**la geometrow Astrolabium jest bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Leszno 18, m. 17. 5439

**D**o sprzedania kasa ogniotrwała, fortepian Mateckiego, garnitur mebli stylowy, biurko. Złota 31, m. 1. 4629

**F**aeton i wolant na drogach do sprzedania oraz dwie pary chomont. Wiadomość: Elektoralna 35, mieszcz. 7. 5550

**F**orte pian za 60 rubli i książki francuskie naukowe sprzedają. Pańska 16, mieszcz. 11. 5974

**F**abryka i magazyn wyrobów jubilerskich W. Moczydłowskiego, Nowy-Swiat 49, poleca wielki wybór gotowej biżuterji brylantowej, złotej i srebrnej, oraz wszelkie wyroby w zakresie jubilerstwa wchodzące. Obstalunki i reperacje wykonywa szybko i dokładnie. Ceny najniższe. 637r

**H**erophon z szesnastoma nutami tanio. — Krak. Przedm. 10, m. 6. 6080

**J**est do sprzedania garderoba wojskowa zupełnie nowa. Widzieć można od 9—12-ej i od 4—7-ej, Hoża 52, m. 12. 5786

**K**upuję złoto, srebro, platynę. Wykupuję z lombardów, dopłacam różnicę. Najtańiej sprzedaje biżuterję, obrączki. Wyprawy srebrne nowe i odnawiane. — Nowy-Swiat 61, mieszcz. 15, Henryk Juwiler. 4r

**K**anapka dwa fotele bordo utrechttem kryte i stół. Ślińska 10, m. 2. 614r

**K**to by miał pozytywkę kosa lub podjął się wykuczyć takowego, adres zostawi: kiosk przy ratuszu. 6037

**K**upuję maszyny krawieckie, szewskie, kamaznicze oraz damskie wykupuję z lombardów. Dzika 20, mieszcz. 34, Tagsejn. 6026

**K**upię dwie używane lokomobile zagraniczne 6—8 i do 20 koni siły. Oferty ostatecznej ceny przesyłać: Nowy-Swiat 39, m. 17, Grabowski. 5951

**K**areta czteroosobowa w dobrym stanie, lustro i kilka sztuk mebli do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście 30. 6010

**K**ora dębowa czysta, zdana do palu pod kotły, do zabierania w garbarni, Leszno róg Żelaznej. 4588

**L**ando w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Marszałkowska 111. Wiadomość u stangreta Józefa. 5555

**M**eble różne, a różne z powodu zwinięcia interesu po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszkania 6. 6079

**M**eble różne, czarne, fantazyjne, garnitury, garnitury, szeslongi, otomana, tremo. — Krucza 49, tapicer. 5403

**M**aszyny pończosznice 8, do rekawiczek 12 i 14, do szlaków 60 cm. szeroka, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ul. Piękna 16, mieszkania 6. 5811

**M**eble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustro, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 5226

**M**eble po zwiniętomu magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 6071

**M**aszyny Singera ręczna, nożna i Wilsona z gwarancją tanio sprzedają mechanik, Krakowskie-Przedmieście 57. 6047

**M**aszyny do szycia nowe i używane od rs. 12 do 100 i na rozplaty. Dzika 20, mieszcz. 34, w składzie Tagsejna. 6032

**M**eble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletnie urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 5850

**M**otory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto” braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juliusza Steinert, Włodzimierska 16, 2498

**N**owolipie 37. Bryczki są do sprzedania. 5753

**O**kazja! Z powodu przeniesienia magazynu od 1-go kwietnia na tę samą ulicę (Świętokrzyska 15 wprost Włodzimierskiej), odbywać się będzie sprzedaż staników trykotowych oraz zakładek wiosennych po nadzwyczajnie niskich cenach. K. Mantoy, Świętokrzyska 8. 6009

**O**tomana włosiem podestana, urzędowa, rs. 26. Królewska 27, sklep pościeli. 6081

**O**tomana sprzedam bardzo tanio, robota dobra. Marszałkowska 91, mieszcz. 24. 5708

**P**ara koni do sprzedania, sprowadzonych z prowincji (wierzchowych, chodzących i w uprzęży, jeden wałach lat 9, skarogniady, krwi anglo-arabskiej i klacz młoda krwi angielskiej. Hotel Polski. 5751

**P**ismo Święte Doręgo ozdobnie oprawne sprzedam. Wielka 45, mieszcz. 35. 6066

**P**arę koni mocnej budowy sprzedam tanio. Chmielna 7. 6050

**P**ianino amerykańskiego systemu, rok używane, tanio sprzedam. Bielańska 5, Granicka. 6089

**P**otrzebna bryczka na resorach używana, jednokonna i na parę. Oferty pod B. K. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 598r

**P**otunda pluszowa na śluszną i pełną osobę, nowa, z powodu żałoby do sprzedania. Nowy-Swiat 59, m. 35. 5161

**P**otunda zimowo-wiosenna nowego fasonu, linowa, parę razy noszona, bardzo tanio do sprzedania. Wierzbowa 1, mieszcz. 4. 6005

**S**tolik antique renaissance, rzeźbiony, do sprzedania. Królewska 7, m. 1, między 12 a 2-gą. 5447

**S**przedam tanio meble, fortepian. Widok 24—16. 5990

**S**ą do odmiany dwa duże balony miedziane do wody sodowej na małe. Żelazna 46, W. Schneider. 5967

**S**iodła damskie (trzy sztuki), mało używane, pozostawiono do sprzedania w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, ulica Królewska 6, róg Saskiego Placu. 6053

**T**okarnię tanio kupię albo wynajmę. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. P. J. 5856

**U**rzeźbiarza żardiniery, filary, stoliki, ukonsole, okrywy, półki, parawany. Wspólna 46. 6024

**W** pracowni pończoch, przeniesionej z Kruczej 32, na Marszałkowską 76 róg Hożej, czasowa wyprzedaż pończoch po cenach znacznie niższych. 6557

**Z** powodu wyjazdu jest do sprzedania lustro tremo 18 rs., szafka dębowa 15 rs., szeslong 10 rs., stolik do kart, klatka, obrazy i różne drobne rzeczy. Wspólna 7, m. 22. 6061

**4**-letnie 4 młode bez żadnych wad rosłe konie przysły ze wsi do sprzedania. Leopoldyna 17. 6023

**5** klaczy do sprzedania. Bracka 13. Wiadomość u stróża. 5994

### Interesa handl. i majątk.

**D**o sprzedania majątek ziemski móg 415, od Przasnysza 7 wiorst, z kompletnymi nowymi budynkami, dużym i wygodnym domem mieszkalnym, pięknym ogrodem owocowym i warzywnym. Do kupna potrzeba rs. 16,000. Wiadomość: Krochmalna 49, Kotkowski. 5749

**D**om z dużym placem do budowania na sprzedaż na dogodnych warunkach. Wiadomość, Krucza 7, mieszcz. 2, od godziny 10 do 12-ej. 6054

**D**om w Wiedniu zamienię na majątek lub dom w Królestwie. Wiadomość na Mazowieckiej 4, mieszkania 9, do 1-ej po południu. 5746

**D**o sprzedania lub wydzierżawienia od 1-go kwietnia r. b. posesja z domem mieszkalnym murowanym, parterowym, z piwnicami, wozownią, stajnią, obszernym warszatem, zdającym dla pp. fabrykantów. Wiadomość na miejscu, Wspólna 49. 5846

**D**om w Skierniewicach, przy kolei, dochód 3,200, do zamiany na plac w Warszawie. — Grzybowska 8, rządcą. 5472

**F**olwark wólk 14, cztery wiorsty od stacji kolei warsz.-bydg., pomiędzy dwiema cukrowniami, przy szosie, z glebą przeważnie pszenną, kompletnymi inwentarzami, dobrze zagospodarowany, jest zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość u p. A. Szaniawskiego, adw. przys., Miodowa 15, pomiędzy 5 i 7 po południu. 6042

**J**est do sprzedania posesja obejmująca placu Jiocki 28,570, grunt dziedziczny, zabudowania murowane, bez pośrednictwa. Wiadomość: Miodowa 4, u Wiśniewskiego. 4860

**K**awiarnia ładnie urządzona z powodu wyjazdu do sprzedania tanio. Wiadomość w kiosku, Krakowskie-Przedmieście obok Kopernika. 5448

**K**awiarnia jest do odstąpienia wraz z całym kurazdzeniem. Wiadomość w kiosku, róg Krakowskiego-Przedm. i Królewskiej. 5919

**K**olonje pod Warszawą dopłaciwszy zamienię na domek z ogródkiem. Leszno 53, mieszkania 36. 5909

**K**awiarnia i flaczarnia do sprzedania. Piłkowna 23, od 7—9. 5966

**M**agle poszukują się do kupienia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod adresem „Magle tanio”. 6018

**M**agle do sprzedania dobrze procentujące. Marszałkowska 61. 5912

**M**agle do sprzedania. Ulica Miedziana 1. 5774

**P**rzemysłowiec fabrykant potrzebuje rs. 1,000 na rok jeden na 10%. Gwarancja pewna. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod St. E. 5936

**P**otrzeba w Warszawie zarządzającej do sklepu (filji ogólnie znanej firmy). Pomoc familijna w zastępstwie musi być zapewniona, zatem matka z córką lub dwie siostry mają pierwszeństwo. Wymaga się zamiłowania w kupiectwie i znajomości języków krajowych, kancji rs. 1,000, które pracując w interesie przynosi 10% rocznie, gwarancja zupełna, pensja stała rs. 30 miesięcznie i tantjema, z którą ogólny dochód około rs. 600 rocznie i więcej dosięgnąć może, zależy to od skrzętności i dobrych chęci zarządzającej. Interes czysty, delikatny, publiczność jaknajlepsza. Oferty pisemne z dokładnym adresem (ulica i mieszkanie) przyjmuję do 5-go marca r. b. pod literami „A. B. C.” kantor Kurjera Warsz. 6004

**P**otrzeba zaraz 3,500 rs. na 1-szy numer pt Towarzystwie. Oferty podlit. B. M. przyjmuje Kurjer. 4350

**P**otrzebny wspólnik do fabryki w Łodzi. — Wiadomość: Handelsman, ulica Zakroczymska 15. 5755

**P**lac z budynkami na małą fabrykę potrzebną do wydzierżawienia. Oferty do sklepu, Krakowskie-Przedmieście 21. 5928

**P**lac kupię w Warszawie od 3,000 do 5,000 flokci kwadr. Oferty proszę składać do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod literami „K. S. Plac.” 626r

**R**s. 50,000 w całości lub w części do ulokowania zaraz na hypoteki domów w Warszawie bezpośrednio po Towarzystwie, na 6%. Wiadomość w kancelarji W-go Paklerskiego, rejenta, w gmachu sądu okręgowego, ulica Miodowa. 5866

**R**s. 4,000. Poszukuję interesu lub wypożyczenia za poręczeniem. Oferty poste-restante „Lola.” 584r

**R**s. 70. Natychmiast do odstąpienia!!! skład węgla z wszelkimi utensyljami; dzielnicą zaludnioną. Wiadomość: Srebrna 7. 5750

**S**klep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Chmielna 16. 6089

**S**klep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość kiosk, Marszałkowska róg Alei Jerolimskiej. 636r

**S**klepik stary do sprzedania z mieszkaniem. Piekarska 9. 6038

**S**klep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Aleja Jerolimska 64. 6086

**S**klep spożywczo-dystrybucyjny przy ulicy Grzybowskiej 22 jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. 5736

**S**klep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę z powodu zmiany interesów. — Ogrodowa 50. 5779

**S**kład węgla do sprzedania. Ulica Długa 8. 5730

**S**klep mydlarski do sprzedania. Piękna róg Kruczej. 5710

**T**anio można nabyć sklep mydlarsko-dystrybucyjny. Pańska 77. 5522

**T**artak, do sprzedania zaraz kompletny tartak używany, w dobrym stanie, o dwóch gatrach całych żelaznych z dobrym ruchem, szerokości ramy, jednego 23 cali, drugiego 17 cali, wózki, piły cyrkularne, piła taśmowa, transmisja, pasy itp. Prócz tego są na składzie używane kotły parowe różnych systemów, maszyny parowe, pompy, transmisje, młocarnie do lokomobili, 24 kuf do okowity od 50 do 100 wiader, wszystko za przystępne ceny. Wiadomość Żelazna 60, u Kosiańskiego. 642r

**W**spólnik z kapitałem około 5,000 rs. potrzebny do interesu przemysłowego, dającego poważne zyski. Oferty: Gesia 79, do właściciela domu. 5512

**W**ydzierżawie lub sprzedam majątek ziemski 22 wólk. Oferty F. K. T. w kantorze Kurjera. 5975

**Z**akład mleczny połączony z kawiarnią w miejscu targowem, sprzedam zaraz tanio. Wiadomość Szeroka Freta 10, w magazynie miod, zegar w oknie. 6036

**Z** powodu wyjazdu od 1-go kwietnia do sprzedania lub wynajęcia w mieście Rądomiu w środku miasta (ulica Szewska 51) dom murowany, parterowy, składający się z 4-ch pokoiów, przedpokoju, kuchni, z wszelkimi wygodami, oraz nowa oficyna piętrowa, w której mieści się 2 pokoje i kuchnia oraz stajnia i wozownia murowane. Wiadomość (w Warszawie, Marszałkowska 47, mieszcz. 6 lub w Kielcach u porucznika artylerji 1-ej lekkiej baterji Borzenko. 634r

**Z**a bezcen sprzedam sklep kolonialny dobrze procentujący. Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 599r

**1,500** rs. potrzebna pożyczka po Towarzystwie, 3,000 na folwarku blisko Warszawy. Grzybowska 8, rządcą. 5473

**4,500** rubli potrzeba, pierwszy numer hypoteki, Warszawa. Wiadomość: Marszałkowska 143, m. 12. 5960

**12,000** rs. potrzebne są zaraz po Towarzystwie na majątek 35 wólk dobrej gleby mający. Bliższa wiadomość u p. adwokata Ant. Radwańskiego, ulica Długa 20. 5978

**11,000 łokci** placu dziedzicznego do sprzedania lub wdzierżawienia. Tamka 16. 5981

### Lokale.

**Wróblewski i S-ka**, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3202

**Apartment** okazały, w bliskości Saskiego Ogrodu, składający się z 12-tu pokoi z 3-ma balkonami, przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, garderobą, łazienką i wateklozetem, z trzema wejściami, w domu skanalizowanym, na pierwszym piętrze, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Cena roczna rs. 2,900. Plan lokalu w kancelarii tegoż domu, Marszałkowska 140. 6000

**Bednarska 24**. Trzy pokoje z wygodami — ciepłe, słoneczne, od kwietnia. 5451

**Do wynajęcia** od 1 kwietnia 5 pokoi z wygodami. Piękna № 2, mieszkała 6, szwajcar wskazuje. 4763

**Do wynajęcia** od Wielkiejnoy 4 pokoje, parter, front, 400 rs. Wynajmujący może zająć bezpłatnie zaraz dwa pokoje. Wiadomość: Kantor komisowy, ulica Nowosenatorska 6. 6064

**Dla nauczycielek** pomieszczenie na dni lub miesiące. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 24. 5890

**Dogodne**, małe lokale wynajmę zaraz lub od marca. Piękna 44. 6030

**Do wynajęcia** pokój ze wspólną kuchnią, od 1 kwietnia, przy pojedynczej osobie. Ciepła № 9, m. 30. 6031

**Dwa pokoje i kuchnia**, 2-e piętro, do wynajęcia od kwietnia. Tamka 16. 5982

**Lokal** na szynk do wynajęcia od kwietnia. Wiadomość: Tauka 16, u stróża. 5980

**Od 8-go** kwietnia 3 pokoje, z przedpokojem, pasażem, kuchnią i piwnicą, z dwoma wchodami. Ogrodowa 16. 5605

**Od 1-go** kwietnia 1893 r. do wynajęcia lokal, składający się z 3-ch pokoi, przedpokojem i kuchnią, przy ulicy Świętokrzyskiej № 6, trzeci dom od Nowego-Swiatu, na 1-m piętrze, z 2-ma wchodami. 5450

**Od kwietnia**: 1-sze piętro, salon, 3 lub 2 pokoje, kuchnia, wygodny, tani, mogą być meble. Pokoik osobny rs. 5. Ulica Marjensztadt 4. 5991

**Od 1-go** kwietnia 5 pokoi z balkonami, łazienką i wszelkimi wygodami, 2—1 pokój z kuchnią. Widok 21. 5983

**Od kwietnia** do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia, wygodka, zlew, woda. Mokotowska № 21. Tamże do sprzedania magiel domowy. 6015

**Od 1-go** marca pokój z usługą, 10 rs. miesięcznie. Przedpokój wspólny. Erywańska 5, m. 17. 5877

**Potrzebne** 3 pokoje, ładnie umeblowane, z kuchnią, nie wysoko, na przynajmniej ulicach. Oferty piśmienne: hotel Brühlowski № 61, „A. N.” 5784

**Pracę** pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka i wszelkie wygodny na 3-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Nowo-Senatorska № 4, stróż wskazuje. 583r

**Pokój** wspólny dla przyzwoitej kobiety. Maszyna Singera nowa. Elektoralna 51, w dystrybucji. 5190

**Pokój** z przedpokojem do wynajęcia. Podwałe 19. 5739

**Plac** obszerny w części do wynajęcia, Okólnik hr. Krasieńskiego № 6—8. Wiadomość: Nowy-Swiat 43, u właściciela. 5721

**Pokój** osobny frontowy, z usługą, opalem, meblami, zaraz do wynajęcia. Elektoralna № 49, m. 7. 612r

**Pokój** obszerny słoneczny z meblami, samowarem, opalem, usługą zaraz do wynajęcia. Sosnowa № 6, mieszka 7. 5971

**poszukuje** się sublokatorki do umeblowanego pokoju. 5 rs. miesięcznie od 9—2. Hoża 24, mieszkała 8. 6046

**Pokój** dla kobiety do najęcia lub pomieszczenie. Hortensja 7, mieszka 12. 6059

**Pokój** z przedpokojem, osobnym wejściem do odnawiania. Ziota 23, u stróża. 635r

**Pokoiku** wspólnego przy zamek kobiecie lub rodzinie, poszukuje nauczycielka. Oferty z ceną i opisaniem w kantorze Kurjera pod „Pokoik tani”. 6027

**Pokój** z osobnym wejściem umeblowany na 1-em piętrze rs. 12 miesięcznie dla kawalera. Podwałe № 10, mieszka 3. 6045

**Pokój** kawalerski z osobnym wejściem od 1-go marca z usługą, samowarem i meblami za 15 rs. miesięcznie. Warecka № 10, mieszka 29. 6002

**Pokój** parterowy, umeblowany, wspólny przedpokój, samowar, usługa. Obiady na świeżem maśle gospodarskie. Żórawia 23, mieszkała 25. 5778

**Sklep** do wynajęcia przeważnie na leguminy, egzystujący od lat czterech. Żelazna 33. 5984

**Sklep** narożny o 4-ch otworach, z pakame-srem, piwnicą i mieszkaniami przy sklepie, złożonym z 3-ch pokoi, alkowy, przedpokojem i kuchnią, zajmowany przez lat 5 na handel towarów kolonialnych oraz skład win i wódek, do wynajęcia od 1 lipca. Kruca 13, od 5—7 wieczorem. 5706

**Sklep** obszerny, z dużym oknem wystawowym, z trzema przyległymi pokojami, zdany na magazyn strojów damskich, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Nowo-Senatorska № 4, wiadomość u stróża. 608r

**Sklep** z wystawą i pokojem, przy ulicy Nie-Skiej № 2, do wynajęcia w każdym czasie lub od kwartału, stróż wskazuje. 5530

**Zaraz sześć** pokoi, przedpokój i kuchnia, z od frontu, pierwsze piętro, dom skanalizowany. Nowy-Swiat № 29. Lokal może być rozdzielony. 5596

**Żądane** jest mieszkanie od 1 kwietnia, w domu skanalizowanym, 3—4 pokoi, przedpokój, kuchnia, w okolicy placu Krasieńskiego. Oferty „A.” Dniownik Warszawski. 5136

### Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krócej, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 5376

**Akuszerka** przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami. Leszno 22. 5509

**Akuszerka**. Pokoje oddzielne, wspólne dla osób sekretnych. Kruca 49, m. 9. Udziela porad, przyjmuje zamówienia. 5404

**Akuszerka** Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 4121

**Adres**: Nowy-Swiat № 10. Fabryka parasoli i parasolek Juliana Kreusch, poleca takowe po cenach przystępnych, przyjmuje pokrycia i reparacje. 2564

**Amasaż** wszelki wykonywa najtaniej i masażysta T. Rzempoluch. Marszałkowska № 83. 3468

**Akuszerka** Dombrowicz, b. starsza przytul-aku położniczego, przyjmuje chore panie, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Ziota 4, przy Marszałkowskiej. 2195

**Amasażysta** Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 1-ego do 4-ego. Nowy-Swiat 31. 512

**Akuszerka** S.P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnicę, udziela porady w krytycznych okolicznościach, paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkała 17. 6088

**Amasaż** przy nabyciu trzeba zwracać uwagę na rządową markę fabryczną, gdyż pojawiły się falsyfikaty, broszurka bezpłatnie. Ritter, Marszałkowska 117. 5616

**Aleksandra** Konrad, Magazyn sukien i okryć damskich, Trębacka 13. Poleca fasony sukien od rs. 3—20-tu, okrycia sezon: od 5-u krojem oznaczonym na wystawach zagranicznych medalami. 5964

**Clementine-Stephanie**, pracownia sukien i okryć, Leszno 49. Pracując w pierwszorzędnym magazynie za granicą, mogą zadowolili najwybredniejszego gusta, kraj francuzko-angielski. 6007

**Ceter** czarny, trochę morongowaty, zginął 23 lutego. Odprowadzić: Chmielna 72, mieszkania 29, za nagrodą. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 5924

**Dnia** 17 lutego zginął pies wyżeł, maści żółtej, na łbie i na nogach białe znaki, wabi się „Manto.” Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za nagrodą, do właściciela domu, przy ulicy Freta № 31. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 5959

**Dnia** 23 lutego, jadąc z Wierzbowej na Jerolimską zgubiono pelerynkę syberyjską, koloru jasnej kawy, z podszewką niebieską. Proszę uczciwego znalazcę o łaskawe oddanie za nagrodą, na Jerolimską 29, m. 1. 6076

**Elegancko**, niedrogo ubiera Panów magazyn ubiorów męskich Chmurezyńskiego. Marszałkowska 99. 4060

**Egzercytowanie** na dobrym fortepianie, dwie godziny dziennie, 2 rs. miesięcznie, Wspólna 16, m. 21. 6083

**Korty** wiosenne na damskie kostjomy i płaszczyki. Lombard, Krak.-Przedm. 70. 6068

**Klej** stolarski pragski, wybór po 10 k. funt. Długa 10, skład farb J. Sikorskiego. 4235

**Massaż** na miejscu i masażystki wzywane do chorych. Zakład gimnastyki szwedzkiej, Mazowiecka 5. 4701

**Mamka** do jednego dziecka, z dobrym pokarmem w 20 roku, silna i zdrowa. Wiadomość: Ochota № 7, za Jerolimskimi rogatkami, do Franciszki Nowakowskiej. 6029

**Młody** człowiek, technik, znajdujący się z starszą matką, w skutek choroby, w położeniu godnym współzłuczca, otrzymawszy od osób dobrej woli bezpłatnie plac na lat 3, pod wynajmowanie rowerów, uprasza W.W. P.P. o podanie dłoni bratniej, bądź to przez zaofiarowanie lub też wypożyczenie na spłaty ratami wzmiankowanych rowerów. Łaskawie składać raczą swe adresy w kantorze Kurjera Warsz. sub. „Juljan.” 5988

**Nieszczęśliwa** wdowa po oficjalnie Teatru warszawskich z czworgiem dziećmi, uprasza osoby dobroczynne o fundusz, na kupno maszyny do szycia. Wiadomość: ulica Tamka 48, m. 7. 615r

**Nowo** otworzona wielka pralnia bielizny, bez użycia środków chemicznych, na żądanie naprawa teje za małą dopłatą, oraz pranie letnich sukien bez prucia, ceny niskie. Senatorska № 3, od Krakowskiego № 87. 5003

**Obiady** zdrowe. Bracka 16, mieszkania № 18. 6025

**Odzież** wszelką najtaniej, najstaranniej odświeżam, trwało farbuję. Ulica Śliska 14, „Adolf.” 6087

**Przerabia** tania meble, materace, urządza dekoracje zakład tapicerski. Nowy-Swiat № 46. 6033

**Pracownia** krawatów „Louise” wyczuwa w trzech tygodniach, przyjmuje robotę z danego materiału. Orla 10, oficyna prawa. 639r

**Pracownia** sukien, okryć damskich, oraz ubrańk dziecięcych i bielizny, tania i gustownie. Pańska 54, m. 4, stróż wskazuje. Wykonywam podług paryzkich żurnali. 617r

**Pracownia** sukien, Zofja, Niecała 14, m. 12. Poleca nowe oraz używane suknie i okrycia. 5957

**Przyjmę** dziecko do piersi, pokarm dobry. Śliska 23, m. 18. 5987

**Russkie** obiady na maśle, tania. Marszałkowska № 89, m. 4. 6091

**Rs. 5** nagrody. Zginął pies, dog smukły, myszaj maści, końce łap i ogona białe, piersi białe. Szpitalna 12, m. 5. 5579

**Tanio!** i dobrze urządza, naprawia dzwonki elektryczne. Szaniawski. Żórawia 24. 5993

**Z. Beaurain** Kosmowska, z dyplomem lekarza dentystry gnowskiej szkoły dentystrycznej, przyjmuje od 10—2 i od 5—6. Nowy-Swiat 46. 4613

**Zgubiono** 24 lutego koleczek złoty, o dwóch zgalkach. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie za nagrodą, na ulicę Żórawia № 26, m. 1. 5921

**Zginął** na placu Teatralnym piesek, mops, zwabi się „Pufek.” Znalazca raczy odprowadzić na Nowy-Swiat № 62, m. 26, za nagrodą. Przetrzymany zostanie pociągnięty do odpowiedzialności. 6090

**„Zacherlin”** tpi pluskwy, robactwo domowe „Zwe.” „Dezynfekcja.” Królewska 39, wprost giełdy. 4824

**Z. Tania** sprzedaż materiałów wełnianych, z powodu zwinięcia interesów. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 4, 1-sze piętro, wprost Kopernika, Reichel. 5840

**D. Gustaw** Arnold i s-ka, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trębackiej. 5888

**Zamówienia** i żądania prób na prowincję skuteczniamy natychmiast.

**3) Wszystkim** tracącym czas na szukaniu tanich towarów po znanych odleglejszych dzielnicach, radzimy oszczędzić sobie drogę daleką i trudy, gdyż kupujący w naszym składzie nie dozna zawodu.

**4) Likwidujemy** skład nasz z dniem 1-ym kwietnia r. b. i polecamy ostatecznie po nadzwyczaj niskich cenach.

**5) Ambrasy** metalowe po kop. 50 i 75.

**6) Angora** modny mat. w pasy, szerokości 2 1/2 łokcia, z czystej wełny, w rozmaitych odcieniach. Cena fabryczna rs. 1.60, zaś obecna tylko 75 kop. łokieć.

**7) Angielskie** wełniane korty Knikerbok sławnej fabryki „Mayera”, cena fabryczna, poprzednio rs. 1.80, obecnie tylko 90 kop. łokieć. (Nieustępują oryginalnym).

**8) Angielskie** szewioty na garnitury męskie (dokładna kopia oryginalnych), St. Petersburskiej fabryki „Tornton”, materiał na ubrania, trwały i gustowny. Na garnitur rs. 6, na spodnie tylko rs. 2.40.

**9) Burety** na obicia mebli. Gustowny i trwały materiał (imitujący dywanowe) z fabryki łódzkiej. Cena fabryczna rs. 1.85, obecnie tylko rs. 1 za łokieć.

**10) Chustki** wełniane, duże, gładkie, kolorowe po rs. 2.

**11) Chusteczki** małe, wełniane po kop. 50.

**12) Chustki** Himalaja piękne, lekkie, modne i puszyste, po rs. 3.50 i 5.50.

**13) Chodnik** dywanowy w kolorze bordo, strzyżony, rs. 1.75, szerokość 1 1/2 łokcia

**14) Dery** białostockie wełniane, trwałe i puszyste rs. 2.

**15) Dery** sportowe, białostockie, trwałe i puszyste po rs. 2.75 do 4.50.

**16) Drelichy** niciane szerokie, zamiast kop. 60, tylko kop. 25.

**17) Flanela** diagonalna, tylko czarna, 2 łok. szeroka, kop. 35.

**18) Himalaja** modny mat. z długim włosem, z czystej wełny, szerokości 2 1/2 łokcia po 75 kop., na peleryny, płaszcze, kostjomy i dla dzieci. !!Paniosć godna uwagi!!

**19) Korty** z czystej wełny, piękne, gustowne i 2 1/2 łok. szerokie, odpowiednio na garnitury, płaszcze, kostjomy, ogromny wybór po zadziwiająco taniej cenie tylko 75 k. łokieć!! Cena tych kortów do ostatecznej zniżonej została, by prędzej rozprzedać ogromne zapasy!!

**20) Kapki** pikowe, białe, różowe i niebieskie, po kop. 50, większe 75 kop.

**21) Koldry** białostockie, duże, gustowne i lekkie i puszyste, po rs. 2.50, 4.—, 6.—. Prawdziwe pluszowe, lśniące, po rs. 9.

**22) Konfekcyjne** wełny kortowe w modnych wzorach na szlafroki, peleryny, płaszcze itp. Cena poprzednia fabryczna rs. 1.80, obecnie 65 kop.

**23) Lampas** na meble, wyrób piękny, stylowy, cena fabryczna rs. 2, obecnie tylko rs. 1.

**24) Pledy** wełniane na garnitury i płaszcze, trwałe, gustowne i tanie po rs. 6.50, długość 6, szerokość 2 1/2 łokci.

**25) Portjery** chińskie po rs. 3.50, 4 i 5.50 za parę. (Gustownych i tanich tych portjer mamy niewielkie zapasy).

**26) Serwety** chińskie po rs. 1. Buretowe po rs. 4, gobelinowe po rs. 6.

**27) „Torntona”** sławnej fabryki korciki na płaszcza, garnitury, peleryny, za czystą wełną fabryka daje gwarancję, zamiast rs. 2.50, tylko rs. 1.25.

**28) Wełny** kostjumowe, szerokie 2 1/2 łokcia po kop. 55, krepki po kop. 50.

**29) Watowe** koldry, piękne, duże, z atłasu wełnianego od rs. 4 do 7. (Pozostał tylko niewielki zapas).

**30) Towary** powyższe są trwałe, gustowne, niezleżałe i tanie, rękojmią wyżej wymienieni pierwszorzędni fabrykanci.

**31) Wysyłamy** próby odwrotną pocztą.

**32) Wszystkim** tracącym czas na szukaniu tanich towarów po znanych odleglejszych dzielnicach, radzimy oszczędzić sobie drogę daleką i trudy, gdyż kupujący w naszym składzie nie dozna zawodu.

**33) Kotzebue** № 2, wprost Trębackiej, Gustaw Arnold i S-ka. 5888

**Jersey** wybór wielki. „Manufaktura Krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12.

**Halki** wełniane i chustki różno. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12.

**Żuawki** haftowane, smokingi różno. A. Brochocki. Niecała 12.

**Wstążki**, aksamitki bardzo tania. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12.

**Wolanty** do sukien (Balajesy) białe, erème. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12.

**Woalki** od 15 kop. i droższe, wybór wielki. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12. 5835

**Winkler**, Kraszewski i S-ka, Cukiernia: Rymarska 16, Magazyn: Marszałkowska 111, polecają na post wyborne i zawsze świeże Herbatniki i Biszkopty angielskie po 30 k. Półksiężycowe waniljowe bez konkurencji 30 k. Ciasteczka do wina znakomite 40 kop. Petit-fours marcepanowe f. 50 kop. Obwarzanecki z makiem i paluszki z solą 30 kop. Cukry wyborowe deserowe f. 50 kop. z pudełkiem. Pralinki najdelikatniejsze 60 kop. z pudełkiem. Karmelki owocowe 25 i 30 kop. Bomby czekoladowe Russel i Modjeska sztuka 5 kop. Torciki pralinowe zwane Noemi 40 kop. Suche kijowskie owoce 80 kop. oraz przyjmuje obalunki na torty, tace ciast, loddy i kremy, po cenach najniższych. 5953

**Kupuje** mało używaną garderobę damską, płacę dobrze. Ulica Trębacka 3. 5849